

REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDZ, NIEDZIELA 23 SIERPNIĄ 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 25 GROSZY | № 25
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

„Sowpoltorg”.

Pierwsze polsko-rosyjskie towarzystwo dla handlu zewnętrznego.

Nasz warszawski kor. telefonuje:
 Dnia 12 b. m. przedstawiciele przemysłowców polskich podpisali umowę z sowieckim komisarjatem do handlu zewnętrznego (wniesztorg) o organizacji mieszanego towarzystwa akcyjnego polsko-rosyjskiego pod nazwą „Sowpoltorg”.

Siedzibą zarządu towarzystwa będzie Moskwa.

Umowę zawarto na 5 lat. Wejście ona w życie po zatwierdzeniu jej przez radę komisarzy ludowych.

Awantury komunistów w więzieniu Pawiaku

Głównym aranżerem — szwagier Hibnera.

Nasz warszawski kor. telefonuje:
 Awantury w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej, zaaranżowane na znak protestu przeciwko straceniu 3 terrorystów komunistycznych odbyły się na miesiąc głodem echem, ale nikogo nie przejęły.

„Bunt” na Pawiaku rozpoczął się punktualnie o godz. 5 po południu.

W więzieniu przy ul. Dzielnej siedzi ogółem 62 komunistów.

Niemniej, postanowili oni widać dać świadectwo swęgo uświadomienia i solidarności bolszewickiej. Iamiac sprzetu więziennego, drac sienniki, krzyczac i gwizdząc.

Dziewiętnastu aresztantów osadzono w celnicy, gdzie przez 48 godzin odsiadywać będą karę.

Głównym aranżerem więziennej ruchawki był, zdaje się, niejaki Jan Purman, szwagier straconego Hibnera, odsiadujący karę w więzieniu przy ul. Dzielnej.

Władze prowadzą w sprawie zajęć energiczne dochodzenie.

P. Wielowiejski podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagr.

Nasz warszawski kor. telefonuje:
 W tych dniach przyjeżdża do Warszawy poseł nasz w Rumunji p. Wielowiejski.

Przez czas pobytu p. ministra Skrzyńskiego w Genewie poseł Wielowiejski będzie pełnił funkcje kierownika ministerstwa spr. zagranicznych.

Po powrocie p. ministra z Genewy, p. Wielowiejski ma otrzymać nominację na wiceministra spraw zagranicznych.

Konferencja państw bałtyckich odbędzie się w Genewie.

Nasz warszawski kor. telefonuje:
 Dowiadujemy się, iż w ostatniej chwili odwołana została naznaczona na koniec sierpnia konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich i Polski w Tallinie.

Wymiana zdań między ministrami tych krajów odbędzie się w Genewie w przeddzień obrad Ligi narodów.

Wobec tego minister Skrzyński do Tallina nie pojedzie.

Rząd w obronie złotego.

Wyniki wielkiej narady finansowej w ministerstwie skarbu. Ograniczenia kredytowe będą utrzymane, przyczem uznano konieczność indywidualnych restrykcji. Spadek waluty jest tylko przejściowy i posiada również podłoże polityczne.

Nasz warszawski kor. telefonuje:
 Zaproszeni przez prezesa rady ministrów i ministra skarbu pana Władysława Grabskiego przedstawiciele sfer finansowych i gospodarczych odbyli w sprawie obecnej sytuacji walutowej 3 po siedzenia.

Szybkie opanowanie sytuacji walutowej.

Zagajając dyskusję pan premier zaznaczył, iż obecna sytuacja finansowa ma obok podłoża gospodarczego podłoże polityczne, w którym czynniki Polsce wrogie korzystały z wywołanego nieurodzajem i ogólnie - światowem prze sileniem węglowem ujemnego bilansu handlowego i usiłują działać na naszą szkodę. Ten stan rzeczy byłby naprawdę niepokojący, gdyby nie było widoków szybkiego opanowania wytworzonej sytuacji. Przy analizie ujemności naszego bilansu handlowego stwierdzić należy, iż najgłówniejszą pozycją w przewyżce przywozu nad wywozem były w pierwszej połowie bieżącego roku środki spożywcze, których przewieźliśmy o 221 milionów więcej niż w roku ubiegłym oraz w pewnej mierze spożycie luksusowe. Na przewyżkę wwozu środków spożywczych złożył się nieurodzaj zeszłoroczny, którego skutki obecnie zupełnie ustają, całkowicie zmieniając tę pozycję bilansu handlowego. Jednocześnie w pozycji przywozu, wskutek ogólnoswiatowego kryzysu węglowego, wywóz we gła w pierwszej połowie roku bieżącego przyniósł o 87 milionów złotych mniej niż w roku ubiegłym. Te dwa zjawiska tłumaczą dostatecznie presję na rynek walutowy.

Usunięcie deficytu w bilansie handlowym.

Orientując się w tej sytuacji rząd od wiosny już zaczął wprowadzać zarządzenia celne w kierunku zmniejszenia importu; zrazu cofnął ulgi celne na przywóz niektórych towarów, następnie w

maju podniósł taryfę celną i wreszcie wstrzymał import niemiecki i zaprowadził ostatnio reglamentację przywozu. Zarządzenia te pozwalają przewidywać zmniejszenie się importu na sumę około 70 milionów złotych miesięcznie, co za pewnia usunięcie deficytu w bilansie handlowym i w najbliższym okresie, zwłaszcza gdy uwzględnimy całkowite ustanie importu zboża oraz zarządzenia rządu w kierunku wzmożenia eksportu. To, że nasz bilans handlowy znajduje się na drodze do równowagi, sygnalizują już obecne wpływy celne, które w pierwszej dekadzie sierpnia przyniosły skarbowi zaledwie 3,6 milionów złotych, gdyż średni wpływ za dekadę w poprzednich miesiącach wynosił z cel — 8—10 milionów złotych. W tych warunkach wobec perspektywy aktywności bilansu handlowego, zmniejszenie się za pasów walutowych jest objawem przejściowym, który nie może potrwać długo i winien być własnymi siłami pomyślnie opanowany.

W zakończeniu swęgo przemówienia informując o podjętych wspólnie przez rząd i Bank Polski zarządzeniach w kierunku opanowania sytuacji walutowej, pan premier podkreślił, iż wbrew niektórym informacjom między rządem a Bankiem Polskim niema rozdzwisku, a przeciwnie istnieje dążenie do wzajemnego współdziałania.

Ograniczenia kredytowe są konieczne.

W końcu prezes rady ministrów, omawiając politykę Banku Polskiego, stwierdził, iż zastosowane przez Bank restrykcje waluty naprzykład w Banku Rzeszy niemieckiej szły dużo dalej i były dla nie mieckiego życia gospodarczego bardziej uciążliwe. W ciągu całego pierwszego półrocza roku bieżącego, mimo zmniejszenia się zapasu walut, portfel wekslowy Banku Polskiego stale wzrastał i w dniu 10 czerwca r. b. doszedł do 311 milionów złotych, następnie zaś zmniejsze-

nie się jego w ciągu dwóch miesięcy do dnia 10 VIII wyraziło się zaledwie w sumie 10 milionów złotych. Tymczasem portfel wekslowy Banku Rzeszy niemieckiej spadał miesięcznie średnio o 100 milionów marek i w ciągu półrocza zmniejszył się z 2,3 miliardów marek do 1,5 miliardów marek t. j. o 30 proc.

Następnie wyjaśnił istotę stosowanych przez Bank Polski ograniczeń kredytowych pan prezes Karpiński i wykazał, że tylko w drobnym stopniu dotknięte one dłużników Banku: restrykcje stanowią zaledwie kilkunastoprocentowe ograniczenie w stosunku do sumy prolon gacji wekslowych, a nie do całkowitych sum udzielonych kredytów. Wielka liczba klientów banku, której zadłużenie nie przekracza sum do 30 tysięcy złotych, nie została dotychczas przez restrykcje kredytowe dotknięta.

W wywiązanej następnie dyskusji zabierali głos pp. poseł Wierzbicki, poseł Kwiatkowski, dyrektor Chrzanowski poseł Łypacewicz, poseł Jaroszyński, ks. poseł Adamski, dyrektor Majewski, dyrektor Wieniawski, poseł Głabiński, poseł Rozmarin, senator Woźnicki, senator Krzyżanowski, senator Siedlecki, profesor Kostanecki i poseł Hipolit Słowiński.

Kurs złotego będzie utrzymany.

Wszeczhronna ocena sytuacji i wyczerpująca krytyka doprowadziły do jednogłośniego prawie stwierdzenia, iż zarządzone w pierwszym rządzie dla zakty wizowania bilansu handlowego, ograniczenia importowe, są konieczne, stwierdzono dalej potrzebę uczynienia wszelkich wysiłków celem utrzymania kursu złotego i powrotu do parytetu. Uznano za potrzebne dla utrzymania obiegu i kursu złotego podejmowane przez Bank Polski ograniczenia kredytowe, wskazując jednak na konieczność indywidualizacji tych restrykcji celem uchronienia życia gospodarczego od wstrząsu.

Podnosząc te zasadnicze linje dyskusji, pan prezes rady ministrów i minister skarbu na zakończenie narad podkreślił iż Polska pod względem wartości swęj waluty nie może ustępować swym sąsiadom i że zarówno nakazem chwili jak i zasadniczym warunkiem pomyślnego przetrwania trudności, musi być powsze chnem dążenie do utrzymania waluty choćby nawet kosztem pewnych, zresztą nie tak wielkich, ofiar ze strony społeczeństwa, zmuszanego budować swą przyszłość przede wszystkim własnymi siłami.

Falszywe pogłoski o porozumieniu polsko-litewskim.

Nasz warszawski kor. telefonuje:
 Z najlepiej poinformowanego źródła dowiadujemy się, że wiadomość jaka się ukazała w jednym z pism warszawskich o mającej się odbyć konferencji polsko-litewskiej w Hadze, na którą miałby się udać dyr. dep. politycznego m. s. zagr. p.

Juljan Łukasiewicz jest nieprawdziwa. Jak z tej informacji wynika obalone zostały jednocześnie różne zmyśnione wiadomości, dotyczące stosunków polsko-litewskich, które ukazały się we wczorajszym biuletynie sowieckiej agencji „Tass”.

Prezydent Rzeczypospolitej nagrodzony orderem czeski.

Praga, 22 sierpnia

Polska Agencja Integracyjna

Prezydent Massaryk wydał dekret, nadający wielki krzyż orderu Lwa Białego prezydentowi Wojciechowskiemu, premierowi Grabskiemu, ministrom Krzyżowskiemu i Janickiemu.

Premjer Grabski w Spale.

Warszawa, 22 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

Jutro, o godz. 10 rano, udaje się premier Grabski do Spawy, do p. prezydenta Rzeczypospolitej.

W poniedziałek rozstrzygną się losy strejku powszechnego w Warszawie.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Zapowiedź wznowienia w dniu dzisiejszym dalszych rokowań związku przez myślowców ze związkiem robotników metalowych — zawiodła.

Delegaci związków zawodowych odbywają przeto osobne narady z robotnikami poszczególnych fabryk na temat przyjęcia propozycji przemysłowców lub też dalszego prowadzenia strajku.

Narady te odbywają się na Lesznie, pod egidą klasowego związku metalowców.

O godzinie 3-ej uchwały fabryk została przez delegatów zakomunikowana rządowi związku, który w zależności od stanowiska robotników zdecyduje podpięcie umowy lub też dalszy strajk.

Decyzja ta zapadnie dopiero w poniedziałek.



Proszki dla dorosłych.

AK

„KOWALSKINA“

z l.

usuwiają **BÓL GŁOWY.**

Wyr. Lab. Chem. farm. „Ap. Kowalski“

Ważne dla p. p. Właścicieli domów w Berlinie

Internationale Verwaltungsbüro
Berlin: Waltzstr. 20 tel. Steinkl. 83-18

Kupuje i sprzedaje na najdogodniejszych warunkach domy w Berlinie i okolicach, oraz administruje takowymi jak najoszczędniej. 8204 2

Referencje pierwszorzędne.

Blizszych informacji udziela

M. EPSTEIN,

Plotkowska 81 tel. 539 od 2 — 4 p.p.

Chinczyki wypierają anglików z Dalekiego Wschodu.

Położenie w Chinach staje się coraz groźniejsze.

Spólna akcja japońsko-angielska przeciwko rządowi kantonskiemu.

Londyn, 22 sierpnia.

Rząd angielski wystosował notę, podaną przez Chamberlaina, a skierowaną do mocarstw zainteresowanych na Dalekim Wschodzie, w sprawie wspólnej akcji przeciw rządowi kantonskiemu. Akcja ta spowodowana została zakazem rządu kantonskiego lądowania okrętów angielskich i japońskich w portach chińskich.

Londyn, 22 sierpnia.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie oceniana jest przez tutejsze sfery polityczne jako bardzo napięta. Ostatnie wystąpienie rządu chińskiego uważane jest za równoznaczne z wypowiedzeniem wojny. Anglia według opinii kół politycznych w obecnej sytuacji musi sobie szukać sojuszników na Dalekim Wschodzie, gdyż położenie staje się z dnia na dzień coraz trudniejsze.

SPÓŁDZIAŁANIE JAPOŃSKO-ANGIELSKIE.

Tokjo, 22 sierpnia.

Minister spraw zagranicznych oświadczył, że Japonia prawdopodobnie zdecyduje się razem z Anglią wystosować notę do prowizorycznego rządu kantonskiego, odpowiedzialnego za ograniczenie swobodnej komunikacji okrętów japońskich i angielskich. Równocześnie będzie odpis noty wręczony rządowi w Pekinie.

Londyn, 22 sierpnia.

„Daily Telegraph“ donosi, że Stany Zjednoczone z pewnością nie zaprotestują, aby Anglia wysyłała okręty handlowe pod obroną floty wojennej do Hong-Kong z równoczesnym zagrożeniem zrobienia użytku z armat w razie czynienia przeszkód.

Londyn, 22 sierpnia.

Od przybytych tu z Hong-Kong anglików otrzymano wiadomość o całkowitym zastoju angielskiego ruchu okrętowego na wodach chińskich wskutek ograniczeń, ogłoszonych przez rząd Kantonu.

Hong-Kong, 22 sierpnia.

Prezydent rządu narodowego w Kantonie udaje się do Pekinu, ażeby skłonić rząd centralny do oświadczenia, iż każdy atak na Kanton będzie uważany za akcję wojenną przeciwko Chinom.

PORWANIE MISJONARZA.

Londyn, 22 sierpnia.

Włoski konsul generalny w Kantonie zawiadomił poselstwo włoskie w Pekinie, że „czerwoni“ ochotnicy chińscy w A-hi-fung uprowadzili ojca Brianchi włoskiego misjonarza katolickiego.

Pogróżki komunistów francuskich pod adresem Polski z powodu stracenia terrorystów warszawskich.

Paryż, 22 sierpnia.

Komuniści francuscy prowadzą coraz gwałtowniejszą kampanję przeciwko Polsce w obronie komunistów polskich.

Organ komunistów, „Humanite“ dowiedziawszy się o skazaniu na śmierć Hibnera i towarzyszy, grozi ambasadorowi polskiemu, Chłapowskiemu i konsułom polskim we Francji, nazywając ich przedstawicielami Polski białej i jej zbrodni.

Ataki i groźby komunistów pod adresem Polski oburzyły bardzo francuską opinię publiczną.

Dziennik „Liberte“ podaje w tej sprawie artykuł energiczny, w którym domaga się od rządu francuskiego, natychmiastowej akcji przeciwko komunistom, grożącym śmiercią przedstawicielom Polski, narodu zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego.

Umotywowanie pocztowej decyzji Ligi Ma być zawarsa uzupełniająca konwencja.

Genewa, 22 sierpnia.

Sekretariat ligi narodów w swoim wyjaśnieniu o linii granicznej portowo-pocztowej w Gdańsku wyjaśnia, że linia ta objęte zostały terytoria, które związane są z życiem gospodarczym Gdańska, a więc te okolice miasta, w których znajdują się siedziby towarzystw okrętowych, banków, magazyny i biura. Komisja przychyliła się do zdania, że przy oznaczaniu zielonej linii portu, należało rozszerzyć właściwe pojęcie por-

tu. Polska administracja może zakładać skrzynki pocztowe na tym terenie i może posługiwać się urzędnikami polskimi. Ponieważ poza linią zieloną znajdują się również niektóre biura i budynki polskie, jak np. generalny komisariat polski, decyzja ligi narodów przewiduje, że w ciągu 3 miesięcy między administracją polską, a senatem winna być zawarta konwencja, która umożliwiłaby polskiemu urzędowi, znajdującym się poza zieloną linią korzystanie z poczty polskiej.

Sprawa zakupu gmachu dla P. K. O.

zbadała zostanie przez komisję ministerstwa skarbu.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

W związku z informacją jednego z pism łódzkich w sprawie nabycia przez PKO. nieruchomości w Łodzi minister-

stwo skarbu komunikuje, iż sprawa ta jest badana przez komisję rewizyjną P. K. O. i że po przedstawieniu przez tę komisję raportu rezultaty badań będą podane do wiadomości.

Czytacie „Express Wieczorny“

LICEUM HANDLOWE MĘSKIE

Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy.

(Warszawa, Prosta 14).

Kurs nauk dwuletni. Ustrój semestralny: promowanie uczniów odbywa się dwa razy do roku. Uczniom liceum przysługują te same ulgi wojskowe, co uczniom gimnazjów państwowych.

Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia 6 klas gimnazjum któregośkolwiek typu (humanistycznego, neo-humanistycznego, matematyczno-przyrodniczego). Program nauk obejmuje oprócz języka polskiego j. obcych i historii następujące przedmioty zawodu: rachunkowość kupiecką, księgowość, korespondencję handlową, naukę o handlu, prawo, ekonomię społeczną, geografję handlową, towaroznawstwo, stenografję, pisanie na maszynach i ćwiczenia w kantorze praktycznym.

Nowy semestr rozpocznie się d. 1-go września.

Kancelarja przyjmuje podania i udziela szczegółowych informacji od godz. 9-ej rano do 1 po poł. od 17 sierpnia. 7488

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż koncert

„PROGRESS“

ZJEDNOCZONE KOPALNIE GÓRNO-ŚLĄSKIE

(dawniej CAESAR WOLLHEIM)

chcą umożliwić nabywanie węgla, bez pośrednictwa, szerokim warstwom konsumentów, założyły własne składy przy bocznicy kolejowej ul. Kilińskiego 65, telef. 31-52.

Z poważaniem

„PROGRESS“

Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie
Sp. z ogr. p. w Katowicach
Biuro sprzedaży w Łodzi.

Wczorajsze trzy konfiskaty.

W ciągu dwu ostatnich dni skonfiskowano w Łodzi trzy dzienniki: „Echo Łódzkie”, „Głos Polski” i „Neue Lodzer Zeitung” za umieszczenie nieprawdziwej pogłoski, na miejscu, zresztą, dementowanej.

Wydawnictwa nasze zorientowały się zawczasu w fałszywości pogłosek i, nie wspominając o nich ani słowem, szczęśliwie uniknęły represji. Nie znana nam jest dokładnie podstawa prawna konfiskat, przypuszczalnie jednakowoż komisariat rządu dopatrzył się notatkach przestępstwa z artykułu 263 KK, który mówi o świadomie fałszywym rozpowszechnianiu wieści, mogących wzbuścić niepokój publiczny. Ponieważ z tego samego artykułu inne konfiskaty dotyczyły już i „Republikę”, „Express” a nawet, o ile nas pamięć nie myli, i „Rozwój” — przeto cała prasa łódzka bez wyjątku i bez względu na odłam myśli politycznej, który reprezentuje, staje pod zarzutem świadomie fałszywego podawania informacji, mogących wzbudzić publiczny niepokój.

Jeżeli chodzi wogóle o prawdziwość, czy też nieprawdziwość podawanych przez prasę wiadomości, to trzeba naogół przyznać, że są tu możliwe rozmaite odcienie prawdy. Rzecz może być wysana z palca, jak to zdarzyło się np. w piątek i sobotę w trzech pismach łódzkich, a może być prawdziwa tylko częściowo.

Tempo społecznej pracy dziennikarskiej, prowadzonej z zawrotną szybkością, gdy wiadomości przybywają niekiedy o kilkanaście minut przed rozpoczęciem druku, musi odbić się z koniecznością na dokładnym sprawdzeniu wieści. Nie możemy wrócić do wzorów starej „Koelnische Zeitung”, o której historia prasowa podaje następujący ciekawy szczegół:

Kiedy pewnej nocy nadeszła do Kolołnii wiadomość o zamachu na cara Aleksandra III rosyjskiego, redakcja nie zdecydowała się na wypuszczenie w świat tej niezwyklej nowiny. Niezwłocznie telegrafowano natomiast do swego petersburskiego korespondenta i dopiero po otrzymaniu potwierdzającej odpowiedzi z opóźnieniem 24-godzinnym „Koelnische Zeitung” poinformowała o wypadku swych czytelników, dając się uprzedzić wszystkim piśmami niemieckim i światowym.

Metoda ta nadawała wszystkim wiadomościom tego pisma cechę absolutnej pewności, ale czyniła je organem, który dla przeciętnego czytelnika musi być pozbawiony wartości. Jeśli czytelnik ten żąda błyskawicznych wprost informacji, musi również ponosić ryzyko tego, że szybkość połączona jest z omylnością.

Dlatego też na plan pierwszy całej sprawy onegdajszych i wczorajszych konfiskat musi być wysunięte podejrzenie, wyrażone w karnym artykule, iż nie prawdziwe pogłoski szerzone są świadomie celem powodowania niepokojów publicznych.

Pod zarzutem tym staje już obecnie cała prasa łódzka, przynajmniej w oczach komisariatu rządu, i przeciwko tego rodzaju podejrzeniom prasa musi się najkategoryczniej zastrzec i odeprzeć je całą siłą i powagą swych społecznych wartości. Poszczególne jej gałęzie reprezentują wprawdzie rozmaite odłamy myślenia politycznego, całość jednak jest wyrazicielką opinii społecznej pół-

miljonowego miasta, odgrywającego w Rzeczypospolitej poważną rolę twórczą.

Nie widzieliśmy wprawdzie zrozumienia tej zasady wówczas, kiedy represje sypały się, jak z rękawa na nas samych i kiedy pewne redakcje z wyrażoną, radosną złośliwością traktowały konfiskaty i zawieszenia naszych dzienników —, to właśnie jednak daje nam przedewszystkiem moralne prawo podniesienia całej kwestji i stawiania w obronie wolności prasy i czystości jej politycznych tendencji.

Nieraz byliśmy sami szkalowani niesłusznie i lekkomyślnie, ale nikt nie potrafił nam wmówić, że na redakcje skonfiskowanych dzienników może paść nawet cień złej wiary i woli.

Nie płacimy pięknym za nadobne, gdyż w sprawach publicznych nie uznajemy prywaty. Łączymy się w solidarnym apelu do wyższych władz państwowych, aby położyły wreszcie kres represjom prasowym i pouczyły podlegle im organy administracji o różnicy między

polityką prasową rządu a małymi represjami.

I to jeszcze trzeba podkreślić, że rzecz cała polega na wielkim nieporozumieniu. Zupełnie słusznie podkreśla „Echo” po konfiskacie, że tego rodzaju metody odnoszą wręcz przeciwny skutek: zamiast uspakajając — wywołują niepokój, tym gorszy i niebezpieczniejszy, iż właśnie chwila obecna, najeżona trudnościami, wymaga specjalnie troskliwej i pieczołowitej opieki nad publiczną opinią.

Jeszcze jedno. „Echo” pisze: „Każdy z naszych czytelników, który śledzi kierunek, w jakim idzie nasze piśmo, musiał stwierdzić, że wobec wszelkich poczynań państwowych, zajmowaliśmy zawsze stanowisko lojalne, posunięte nieraz nawet zbyt daleko — przyznajemy otwarcie — byle tylko oddziaływać uspakajająco na opinię publiczną w chwilach ciężkich dla państwa”.

Tutaj właśnie tkwi błąd zasadniczy. Nie uznajemy zasady „zbytnej lojalności” wobec państwa. Lojalność państw-

wowa jest tylko jedna, bez żadnych gradacji i obowiązuje prawnie i moralnie wszystkich obywateli. Lojalności tej nie można jednak utożsamiać z umiowaną lojalnością wobec ludzi, którzy, czasowo pewne stanowiska zajmują w hierarchji urzędniczej.

Państwo polskie jest dla nas wszystkich wiecznym celem, samo w sobie, ludzie zaś mogą być omylni i nieświeżdomie ziemi sługami tego państwa. I dla tego właśnie prawem, obowiązkiem i zadaniem prasy jest swobodna i wolna od represji krytyka dobitna czy ujemna na poczynań tych ludzi. Taką jest nasza dewiza przewodnia publicystycznej pracy, a przyswieca jej przekonanie, że mimo wszystkie przejściowe pozory zwycięży w Polsce myśl, iż zupełna swoboda prasy i szacunek dla przekonania i opinii przeciwnika jest taką samą przynajmniej gwarancją wolności i porządku, jak na przykład... przepisy o u-normowaniu ruchu ulicznego...

Czesław Oltaszewski.

Godzina socjalizmu jeszcze nie wybiła!

Takiego zdania jest większość socjalistów francuskich.

(Specjalna służba korespondencyjna „Il. Republiki”).

Paryż, w sierpniu.

15 sierpnia rozpoczął się w Paryżu kongres francuskiej partji socjalistycznej S. F. I. O.

Obrad tego kongresu oczekiwano z ogromnym napięciem. Głównym punktem rozpraw jest sprawa stosunku socjalistów względem rządu Pallevego.

W łonie francuskiej partji socjalistycznej dają się w tej materji zauważyć 3 zasadnicze kierunki.

Pierwszy kierunek, któremu przewodzi Paul - Boncour i Aurioł, pragnie, aby socjaliści utworzyli wspólny rząd z radykałami.

Drugi kierunek, na którego czele stoi Zyromski (a także Bracke i Longuet), jest zaciętym przeciwnikiem t. zw. „ministerjalizmu” i żąda kategorycznej opozycji względem każdego rządu burżuazyjnego: czy to prawicowego czy to lewicowego.

Trzeci wreszcie kierunek posiada charakter syntetyczny.

Kierunek ten nie chce udziału w rządzie, nie chce też bezwzględnej opozycji. Głównym wyrazicielem tego kierunku jest Leon Blum (prezes klubu socjalistycznego w parlamencie), Paweł Faure (prezes partji, Compere - Morel, Presseman i cały szereg innych).

Zaznaczamy, że kierunek ma najwięcej zwolenników w szeregach francuskiej partji socjalistycznej.

Krótko mówiąc, kierunek ten uważa, że socjaliści nie mogą wziąć dzisiaj władzy, gdyż są zbyt słabi w porównaniu z innymi stronictwami lewicowymi.

Dosadnie ujmuje tę myśl Paweł Faure słowami:

— L'heure du socialisme n'a pas encore sonné! (Godzina socjalizmu jeszcze nie wybiła).

Dzisiaj socjaliści mają zaledwie 100 mandatów na 580 miejsc w izbie deputowanych. Utworzenie jednolitego rządu socjalistycznego jest dzisiaj zupełnym niepodobieństwem.

A może w takim razie utworzyć rząd do spółki z radykałami?

Zwolennicy kierunku Blum - Faure odpowiadają, że socjaliści nie mogą wstąpić do rządu, nie mając pewności, że będą posiadali dominujący wpływ na kierowanie nawa państwowa. O wpływie takim dzisiaj marzyć nie można, a to dlatego, że 100 socjalistów musi ustąpić palnę pierwszeństwa 220 radykałom. Zalecany przez Paul - Bon-

cour'a rząd socjalistyczno - radykalny, miałby w sobie niezmiernie mało ducha socjalistycznego.

„Godzina socjalizmu jeszcze nie wybiła”.

Wybiła ona wtedy, gdy świadomość szerokiej masy narodu francuskiego po-głębi się do tego stopnia, że masy te zapewnią socjalistom pierwszorzędne stanowisko w parlamencie.

Francuska partja socjalistyczna, podobnie jak każde partie socjalistyczne, dąży do zdobycia absolutnej większości mandatów poselskich. Jeżeli jest to niemożliwe, to socjaliści zadowolnią się zwycięstwem połowicznym. Zwycięstwo to polegać będzie na tem, że socjaliści staną się najsilniejszą partją Francji.

Jeżeli stosunek sił odwróci się, i zamiast 100 socjalistów a 220 radykałów ujrzymy w izbie 220 socjalistów a 100 radykałów — to socjalizm sięgnie po władzę.

Dzisiaj jednak chwila ta jest daleka.

Dzisiaj socjalistom nie wolno sięgać po władzę, nie mają bowiem pewności, że ta władza będzie mogła być utrzymana.

Rozkaz pochwalny do armji ministra spraw wojskowych.

Warszawa, 22 sierpnia.

P. minister spraw wojskowych wydał następujący rozkaz pochwalny do armji.

Żołnierze! Wasza gruntowna, a piękną ideą owiana praca, oraz jej ujawnienie podczas manewrów, zyskały najcenniejszą dla każdego żołnierza Rzeczypospolitej pochwałę, bo uznanie prezydenta Rzeczypospolitej, jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych państwa.

Zalety, które wyżej wymieniłem, spostrzegli również i ocenili należycie wybitni i doświadczeni wojskowi przed stawiciele państw obcych.

Nie szczędziło Wam słów uznania całe społeczeństwo, którego patriotyczna i pełna poświęcenia, a stała współpraca z armją nadaje tej ostatniej właściwy i należyty walor.

Nie dowodzi to jednak, aby socjaliści mieli stać zupełnie na uboczu.

Jeżeli rząd Painlewego zainicjuje podobnie demokratyczną politykę, jak rząd Herriota, to socjaliści dadzą Painlewu setkę swoich głosów i za każdym razem, gdy Painleve znajdzie się w niebezpieczeństwie ze strony prawicy, będzie mógł liczyć na pożyczkę 100 kartek socjalistycznych.

Polityka finansowa Caillaux'a i polityka kolonialna Brianda prowadzi do tego, że socjaliści przechodzą do opozycji. Jeżeli jednak Painleve wkroczy na drogę szczerze pokojowej i sprawiedliwej, z punktu widzenia socjalnego, polityki, to może całkowicie liczyć na gorące poparcie socjalistów.

Oto w kilku słowach stanowisko grupy Leona Bluma.

Grupa ta liczy napewno dwie trzecie szeregów socjalistycznych. Zapędy „ministerjalne” pana Paul - Boncour'a i zapędy opozycyjne pana Zyromskiego nie cieszą się zbytnią sympatją w tych szeregach.

Nie ulega wątpliwości, że na dzisiejszem głosowaniu rezolucja Bluma uzyska ogromną większość.

R. W.

Dzieląc waszą radość, iż wasz wysiłek, dokonywany w trudnych i ciężkich warunkach życiowych, przyczynił się do rozślawienia imienia żołnierza polskiego po całym świecie — jestem przekonany, że nie ustaniecie w dalszej, niezłomnej pracy nad ciąglem doskonaleniem naszego systemu obrony.

Armja narodowa, ta niezawodna rekojmia nienaruszalnej suwerenności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, oraz podstawa wielkich celów, sformułowanych w naszej konstytucji, niech żyje!

Minister spraw wojskowych

(—) SIKORSKI

generał dywizji.

Miejsce postoju, Toruń, 20 sierpnia 1925.

Najgłupsza chwila dnia.

Według prof. Lairda, o godzinie 4-ej popołudniu sprawność umysłu ludzkiego równa się zeru. Urzędnik, który wychodzi wcześniej z biura jest mniej szkodliwy niż ten, który się spóźnia rano.

Wystrzegajmy się wszelkich poczynań w czwartki o godzinie 4-ej!

O większe lub mniejszej sprawności naszej inteligencji w ciągu dnia jesteśmy wszyscy przekonani.

Dotąd jednakże nie próbował nikt ściśle tego ustalić.

Ostatnio jednakże dokonał na ten temat prof. psychologii w Golyate, Donald Laird, bardzo interesujących eksperymentów, które sprowadziły funkcję naszego umysłu do ściśle określonej skali termometrycznej.

Według profesora Lairda jest najniższym punktem naszej inteligencji godzina 4-ta popołudniu.

Sprawność naszego umysłu jest wów czas równa niemalże zeru.

Przysłowie ludowe: „Kto rano wstaje, temu pan Bóg daje” nie jest pozbawione prawdy.

Godziny dnia nie są absolutnie równoznaczne dla nas pod względem naszej sprawności umysłowej.

Każdy z nas wie, że posiada swoje lepsze i gorsze chwile w ciągu dnia, które powtarzają się z regularnością zegarka.

Profesor wykonywał swe eksperymenty w ciągu sześciu tygodni i wypróbował 102 słuchaczy. Była to wielka praca dla profesora Lairda i jego asystentów, gdyż niekiedy ze słuchaczy na dawał się do badań.

Należało zebrać bowiem nie tylko najinteligentniejszych słuchaczy, ale takich, których funkcje umysłowe znajdują się mniej więcej na jednym poziomie.

Studentom zadano w ciągu okresu badań 4704 pytania, niezależnie od zadań arytmetycznych, które musieli rozwiązywać. Zmuszeni byli dodać 17.000 cyfr, odejmować 53.000 i podnieść 20.000 do kwadratu.

Doświadczenia przeprowadzane były bardzo ściśle i dały doskonałe rezultaty.

Najbardziej sprzyjającym momentem dla naszej inteligencji jest godzina 8 rano, krótka chwila, następująca po zbudzeniu człowieka ze snu.

Jest to punkt wyjścia dla termometru „inteligencji” prof. Lairda.

Z godziny, na godzinę następuje zmniejszanie się naszej sprawności umysłowej. O godzinie 11-ej rano jest już o cały „stopień” mniejsza niż o godzinie 8-ej i opada, aż do godziny 4 po południu, która jest dla naszych władz umysłowych zerem.

Człowiek dotarł tu do swego najgłupszego momentu.

Ten negatywny rezultat nie zależy według Lairda bynajmniej od wyczerpania naskutek uprzedniej pracy umysłowej.

Profesor bowiem dokonywał eksperymentów i na słuchaczach, którzy przezypiali całe rano, aż do 4-ej popołudniu.

Później inteligencja człowieka znów się poprawia.

Podobna jest pod tym względem do złej waluty lub innej chwiejnej wartości giełdowej.

O godz. 9 i pół wieczorem osiągnęła ponownie wysoki punkt, który jednakże nie może być porównany ze stopniem rannej sprawności umysłu, choć przewyższa o całe niebo „głupotę” godziny noonu.

Laird przystosowuje swe teoretyczne wyniki do praktycznej dziedziny; urzędnik, wychodzący z biura za wcześnie, przynosi mniej szkody, niż ten, który się spóźnia rano.

To samo, co prof. Laird mówi o godzinach dnia da się zastosować i do dni tygodnia.

Poniedziałek nie jest bynajmniej najkorzystniejszym dla naszej inteligencji dniem.

Budzi się ona właściwie dopiero we wtorek. W środę osiąga punkt kulminacyjny, w czwartek niebezpiecznie opada,

poprawia się w piątek i umniejsza w sobotę. Strzeżmy się więc wszelkich ważniejszych poczynań w czwartki o godz. 4-ej!

Według zdobyczy najnowszej nauki są to nasze najgłupsze momenty.

I. L.

Kłeska katastrof kolejowych we Francji.

Krwawy bilans ośmnastu dni.

Bezpieczniej jest podróżować aeroplanem, niż kolejami.

(Specjalna służba korespondencyjna „Il. Republiki”).

Paryż, w sierpniu.

Bądź pozdrowione, nieszczęście, gdy przychodzisz samotne..

Tak głosi stare, we wszystkich językach powszechne powiedzenie.

Stusność tej apostrofy i całą okropność nieszczęść, następujących jedno po drugim poznało w pierwszej linii kolejnictwo francuskie, a za niem i całe społeczeństwo Francji wobec niestychanego następstwa katastrof kolejowych we Francji.

Oto od 28 lipca do 14 sierpnia krwawy i fatalny kalendarzyk wykolejeń i zderzeń pociągów wykazuje:

28 lipca: kurjer z Bazylei przy wjeździe na dworzec Wschodni w Paryżu, zderza się z manewrującą lokomotywą i wykoleja się. 23 rannych, z których 2 zmarło.

28 lipca: W pobliżu dworca w Lille spotykają się dwa pociągi towarowe. Straty znaczne. Ofiar w ludziach niema.

28 lipca: Pod Caen wykoleja się pociąg towarowy. Duże straty. Bez ofiar w ludziach.

30 lipca: Na dworcu w Chateauroux wykoleja się 3 wagony towarowe. Ofiar w ludziach niema.

30 lipca: Pociąg pośpieszny Bordeaux — Paryż, jadąc szybkością 90 klm, na godzinę wykoleja się pod St.-Antoine-du-Rocher i spada z nasypu kilkumetrowej wysokości, 16 zabitych i 20 rannych.

2 sierpnia: Zderzenie się pociągów pod Caen. 15 rannych.

7 sierpnia: Kurjer Certe-Bordeaux wykoleja się przy szybkości 100 klm, na godzinę. Bez ofiar w ludziach.

9 sierpnia: Kurjer zdążający z Bordeaux wykoleja się pod Poitiers. Bez ofiar.

13 sierpnia: Krwawa katastrofa pod Angiens kurjera Bologne-Paryż. 11 zabitych, 170 rannych.

14 sierpnia: Express Kolonia-Paryż zderza się z kurjerem Lille-Paryż pod St. Denis, w odległości 4 kilometrów od Paryża, 4 zabitych, 62 rannych.

14 sierpnia: Express Paryż-Dieppe wykoleja się na stacji Pontoise. 6 rannych.

14 sierpnia: Pociąg osobowy wykoleja się pod Bar-sur-Aube. Straty znaczne. Bez ofiar w ludziach.

W ciągu 18 dni — 12 katastrof kolejowych! 33 podróżnych zabitych i 275-ciu rannych!

Do tak fatalnych cyfr doszliśmy, przeglądając ostatni miesięcznik jednego z pism paryskich.

Gdy pisma z 15-go sierpnia podały jednocześnie wiadomości o trzech z dnia tego zaszłych katastrofach i to nazajutrz po krwawej katastrofie pod Amiens trzeba było wszystkie te wypadki ułożyć sobie w pewien wprost system, by nie stracić orientacji w tych z ekspresową szybkością jedno po drugim następujących wykolejeniach i zderzeniach ekspresów!

Jeśli chodzi o przyczyny najpoważniejszych katastrof, tj. tych, które pociągnęły za sobą ofiary śmiertelne to pierwsza katastrofa z dnia 28-go lipca powstała na skutek wadliwego funkcjonowania hamulców. Wykolejenie pociągu pośpiesznego na linii Bordeaux-Paryż, jak ostatecznie ustalono, wynikało przez zły stan toru, który nie był dość oporny na b. szybki bieg pociągu. Przyszyna katastrofa z 13-go bm. jest przedmiotem śledztwa i nie została dotychczas ustalona. Ostatnia wreszcie katastrofa, pod St.-Denis, powstała na skutek zepsucia się aparatów sygnałowych.

Szczegółem wręcz tragicznym w dwóch z dnia na dzień zachodzących wypadkach — pod Amiens i St.-Denis jest fakt, że wśród rannych z pod St.-Denis znajduje się kilkanaście osób, które wracały z Amiens z odwiedzin w szpitalu swych poprzedniego dnia rannych krewnych.

Wreszcie jako dowód pewnego zbiegu wypadków fatalnych, pewnego skupienia nieszczęść o którym wspomina „Intransigeant” przytoczyć należy cudem tylko dzięki niezwyklej przytomności umysłu zwrotniczego, unikniętą dalszą katastrofą, w miejscu, gdzie leżały gruzы wagonów pociągu z Lille.

Oto w kilka minut po zaszłym zderzeniu ekspresu z Kolonji z kurjerem z Lille po tej samej linii nadbiegał następny pociąg osobowy. Sygnał był podany jako wolny, gdyż o zmianie sygnału wśród ogólnego, popłochu nikt nie myślał. Jedynie zwrotniczy zdążył w porę przedstawić odpowiednią zwrotnicę i zapobiec w ten sposób największej może w rozmiarach swych katastrofie.

Pisma francuskie, najoczywiściej inspirowane z góry, i dbałe wreszcie o utrzymanie spokoju w społeczeństwie ograniczają się dotychczas do barwnego i bezkrytycznego wprowadzenia, ale jedynie do reporterskiego oświetlenia krwawej

strony faktycznej ostatnich wypadków.

Na razie nie podniósł się żaden głos mocniejszego protestu i nikt nie ujął sprawy głębiej, szukając przyczyn w wadliwej być może organizacji niektórych działów służby ruchu kolei francuskich, lub w letnim przeciążeniu kolei. W swoim czasie po wypadku na linii Bordeaux-Paryż odezwał się z ostrym artykułem przeciwko linii Paris-Orleans tylko „Quotidien”. Pozatem w prasie cicho.

Ciekawe światło na te tragiczne niepowodzenia kolejnictwa francuskiego, rzucają ostatnie świetne sukcesy lotnictwa ojczyzny Bleriot'a, a szczególnie cudowny lot Arrachart'a i Carol'a dookoła Europy.

7.350 kilometrów pokrytych w 38 godzin lotu! 192 kilometry na godzinę. Przybycie na 15 minut przed z góry naznaczonym czasem!

Czyżby ten fantastyczny lot miał znamionować. Schyłek kolei żelaznych i początek nowej ery: czy komunikacji lotniczej.

Komunikacja powietrzna jest bezpieczniejsza — to pewna. Lecz rozwój jej — a więc rozwój techniki jednocześnie — nie może przeczyć sobie samemu w elementarnych niedomaganiach bodaj tak przestarzałego środka komunikacji jak kolej żelazna.

Czy dla tego, że mamy dziś hydroplany, to od zwyczajnej drożki muszą odpadać koła w biegu, by gotować śmierć lub kalectwo ludziom.

W każdym razie lotnictwo na skutek ostatnich swych sukcesów i jednoczesnych katastrof kolejowych zyska z pewnością na popularności jako powszechny środek komunikacyjny.

Katastrofy kolejowe nie zdarzyły się już od kilku dni na terenie Francji całej. Miejmy nadzieję, że przerwał się fatalny łańcuch.

S. Gl.

Anglja tworzy specjalny korpus policyjny do walki z zamachami komunistów.

Londyn, 21 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Jak donosi „Daily Mail”, ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło utworzyć niezwłocznie specjalny korpus policji, przeznaczony do walki z ewentualnymi zamachami komunistów.

Dziś, w niedzielę dnia 23-go b. m. o godzinie 5-ej p. p. w lokalu Tow. „Malbisz-Arumim” odbędzie się nabożeństwo żałobne jako w rocznicę śmierci

Estery Gliksmanowej

b. p. prezesowej Sekcji Pań Tow. „Malbisz-Arumim” na które zaprasza krewnych, przyjaciół i członków

Zarząd Towarzystwa „Malbisz-Arumim”.

Wszystko jest w porządku!

— twierdzi magistrat.

Brukuje się tam, gdzie należy i tak, jak potrzeba...

W związku z zarzutami jednego z dzienników miejscowych, dotyczącymi rzekomego braku koordynacji pomiędzy prowadzonymi przez miasto robotami brukarskimi a Panalizacyjnymi, — oddział prasowy magistratu przesyła nam następujące wyjaśnienia:

Od chwili wdrożenia sprawy budowy kanalizacji miejskiej na tory realne, wydział budownictwa dostosowuje ściśle program robót brukarskich do robót kanalizacyjnych. Dowodem tego służy zaniechanie zabrukowania w roku bieżącym kostką granitową całego szeregu ulic, na których, jak zostało później wyjaśnione, będą w roku bieżącym przeprowadzone kanały (Zamenhoła, Nawrot, Kilińskiego i t. d.).

Wydział budownictwa zmienił również sposób wykonywania nawierzchni ulic, używając dużej kostki granitowej, jako spoiwa smoły, zamiast cementu, celem ułatwienia rozbiórki bruku przy robotach kanalizacyjnych.

Co do ul. Przejazd, zabrukowanie tej kostką granitową przy użyciu do zalwania spoiw cementu, zostało uskutecznione wówczas, gdy o rozpoczęciu robót kanalizacyjnych w bliskim czasie nie było jeszcze mowy.

Tym się należy pierwszeństwo...

Stanowiska woźnych, gońców i inkasentów winny być obsadzone przez inwalidów.

W swoim czasie związek inwalidów pracy, zwrócił się do magistratu z prośbą o subwencję na prowadzenie warsztatów krawieckich i szewskich, które miały zapewnić inwalidom pracę oraz możliwość dalszej egzystencji.

Magistrat jednak, rozpatrując po 2 miesiącach to podanie, odmówił związkowi inwalidów subwencji.

Wobec powyższego, związek zwrócił się ponownie do magistratu z prośbą aby w nowo-wybudowanych gmachach szkolnych obsadzono inwalidami pracy stanowiska woźnych, gońców i inkasentów.

Zwrócono się również z prośbą, by przydzielono posady wdowom po robotnikach, którzy zmarli wskutek wypadków przy pracy.

Podanie to będzie w najbliższych dniach rozpatrywane przez magistrat, który prawdopodobnie do petycji tej przychyli się. (b)

Wstrzymanie ruchu kołowego.

W dniu 21 sierpnia wstrzymany został ruch kołowy na ulicy Konstytucyjnej od Zachodniej do Gdańskiej z powodu układania nowego bruku kostkowego. (a)

Potrzebni są robotnicy!

W dniu wczorajszym państwowy urząd pośrednictwa pracy otrzymał zapotrzebowanie na siły robotnicze z rodzinami do Francji jak: śliwicy, tokarzy, ślusarzy, do fabryk fajansu kilkudziesięciu robotników samotnych i żon tych.

Zgłoszenia należy kierować do państwowego urzędu pośrednictwa pracy, Aleje Kościuszki 9. (p)

Wielkie kamienice są rozsądnymi zarazy. Na Zachodzie już dawno zmieniono system budownictwa miejskiego.

„Drapacze nieba” są tylko w dzielnicach handlowo-przemysłowych. Mieszka się natomiast w małych, czystych domkach parterowych.

Ktoś wrzodem wielkim nazwał duże miasto nowoczesne.

Istotnie w stłoczonych kamienicach z małąkimi podwórzami mieszka mrowie ludzkie — mieszkanie za mieszkaniem, człek przy czleku.

W pyle, kurzu, w powietrzu, zanieczyszczonym od wyciówów, biegają po ulicach, spacerują, zafatwiają interesy ludzie dorośli, dzieci i starcy.

Skupiając swe siedziby tak gęsto na ograniczonej przestrzeni, bezwiednie wytwarza człowiek jak najpomyślniejsze podłoże dla wszelkich chorób.

Zwolna też tęczą ruchliwą masę miejską — zwłaszcza w warstwach niższych — gruźlica, skrofuty, rachitis, choroby weneryczne; co jakiś czas dziesiątkuje ją i wycięcza dur, dyfteryt, szkarlatyna.

Marnieje człowiek i rasa.

Na zachodzie dawno już zwrócono uwagę na zgubne skutki budownictwa zwartego i wielopiętrowego. Zwłaszcza w pięknych krajach północnego zachodu w Skandynawji, Holandji, Anglii, zmiana systemu budownictwa miejskiego jest rzeczą niemal całkowicie dokonana.

W Holandji, która bodaj że przoduje w tym ruchu, nie budują obecnie innych

już domów mieszkalnych, tylko domki parterowe dla jednej rodziny.

Rozumie się, że wyłącza się z tego w wielkich miastach dzielnice handlowo-przemysłowe; gdzie się skupiają biura, kantory, sklepy i składy. A odległość wyrównywa dogodna komunikacja: gęste tramwaje, kolejkki, samochód i rower.

W tym też kierunku śmiało musi podążać rozbudowa miast polskich.

Złym wzorem dla budownictwa naszych miast jest Warszawa. Przypomnijmy sobie co niedawno m. in. powiedziała o Warszawie słynna rodaczka nasza p. Curie-Skłodowska, gdy ją zapytano, jak jej się podoba obecnie jej miasto rodzinne: „Tak tu mało ogrodów i zieleni...”

Za wzór rodzimego rozplanowania i budownictwa miejskiego weźmy sobie raczej typ zastrzewionego miasteczka polskiego.

Wszak obok dziury zabłoconej, cuchnącej a ciasno zbitej w kupę, istnieje tak że wdzięczny typ miasteczka polskiego, tonącego w zieleni sadów i ogrodów — ot taki np. Kazimierz nad Wisłą, Wieluń w woj. łódzkim, Lipno w ziemi dobrzyńskie.

Miasta nasze stoją właśnie na prze-

łomie. Czeka je rozbudowa i wielkie inwestycje, które przeobrażą nasze ośrodki miejskie i na długo ustalą tory ich rozwoju.

Praca przygotowawcza jest już w toku.

Odbijają się pomiary, opracowuje się plany regulacyjne, planuje się racjonalnie rozbudowę.

Otóż pytanie, czy w planach tych dość szeroko uwzględnią się ogrody publiczne, parki, zieleńce, a następnie boiska sportowe, place do zabaw itp? I czy uwzględnią się nowoczesną ideę miast-ogrodów?

Ton i kierunek temu ruchowi budowlanemu, jaki narazie istnieje, wybitnie nadają spółdzielnie budowlane i magistraty.

Dla idei miast-ogrodów okoliczność to, zasadniczo biorąc, bardzo pomyślna. W przedsięwzięciach bowiem zbiorowych i publicznych łatwiej wcielić nowe zasady, niż w prywatnych.

Od władz miejskich i spółdzielni budowlanych dużo zależy, jak będziemy mieli zabudowane nowe dzielnice naszych miast.

Statystyka jest najwierniejszym zwierciadłem.

Życie staje przed nami bez szminki i pudru w postaci cyfr, opracowanych przez miejski wydział statystyczny.

Z większych prac specjalnych, wykonanych obecnie przez miejski wydział statystyczny, wysuwa się na czoło opracowanie zagadnienia śmiertelności w Łodzi wskutek raka i innych nowotworów złośliwych. Choroba ta zabiera coraz więcej ofiar.

W 1918 r. zanotowano 220 zgonów wskutek raka a w 1919 r. — 278, w 1920 r. — 296, w 1921 r. — 309, 1922 r. — 336, w 1923 — 398, w 1924 r. — 326.

Szczegółowe opracowanie materiałów z powyższego siedmioletnia wykazało, iż wypadki raka wśród młodych są dosyć częste.

Wśród ludności żydowskiej śmiertelność wskutek raka jest stosunkowo wyższa, aniżeli wśród ludności chrześcijańskiej; na 1000 zgonów przypada zgonów na raka: wśród chrześcijan — 33, wśród żydów — 45; klasyfikacja podług pici wykazuje, iż przeważają zgony wskutek raka wśród kobiet;

Wśród kobiet - żydówek spotykamy największy odsetek śmiertelności na raka mianowicie wśród nich każdy dwudziesty zgon, a w ostatnich latach każdy sześćasty jest spowodowany chorobą raka.

Nadto opracowano karty zgonów po długi dzielnic zamieszkania zmarłych, ich zajęć oraz warunków mieszkaniowych. Obecnie jest w toku opracowanie tych

kart podług umiejscowienia choroby w związku z wiekiem i zajęciem zmarłego. Przyjęto następującą klasyfikację umiejscowienia:

- 1) Rak i inne nowotwory złośliwe jamy ustnej, 2) rak i inne nowotwory złośliwe żołądka i wątroby, 3) rak i inne nowotwory złośliwe otrzewnej, jelit i odbytnicy, 4) rak i inne nowotwory złośliwe organów płciowych kobiety, 5) rak i inne nowotwory złośliwa sutka, 6) rak i inne nowotwory złośliwe skóry, 7) rak i in. nowotw. złośli. innych organów niewymienionych.

Klasyfikację zasadniczą uzgodniono z uchwałami komisji międzynarodowej w Paryżu z dnia 14 X 1920 r.

Jesienią r. b. wydział statystyczny przeprowadzi ankietę wśród lekarzy łódzkich w sprawie wypadków chorób na raka.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

LEKARZ-DENTYSTA
M. Chwat
powrócił.
PIOTRKOWSKA 55.

Niekoronowany król

kradł kostki do brukowania ulic.

Nadkontroler biura inżynierskiego Zygmunta Czekańskiego — Czesław Patara, złożył zameldowanie w ekspozyturze urzędu śledczego, że dozorca kostek brukowych, Andrzej Król systematycznie w miesiącu czerwcu i lipcu kradł kostki, ułożone na ulicy Aleje Kościuszki i znosił je do bram przy tejże ulicy, a następnie sprzedawał gospodarzom różnych domów, którzy brukowali podwórza.

Pomysłowym Królem zajął się urząd śledczy. (p)

Zanim kura zniosła jajko, stała się łupem złodziejskim.

Wiśniewski Szczepan, robotnik, lat 28 zamieszkały przy ul. Magistrackiej Nr. 5 za odłożone z ciężkiej pracy pieniądze kupił sobie 2 kury i osiem gołębi. Umieściwszy cały swój dobytek w komórce oczekiwał pierwszego zniesionego przez kury jajka, lecz napróżno. Niewyklryci dotychczas sprawcy skradli Wiśniewskiemu kury i gołębie wraz znajdującym się w komórce workiem. Poszkodowany oblicza straty na 25 zł. (a)

Dziecię miłości i nędzy.

Józef Traczyk, dozorca parku imienia Staszica w dniu wczorajszym telefonicznie zawiadomił 5 komisariatów policji państwowej, że przed wspomnianym parkiem leży nowonarodzone dziecko płci męskiej podzuczone przez niewiadomą kobietę.

Wydelegowany z komisariatu posterunkowy przyniósł podrzutka, którego przesłano do żłobka miejskiego. Za wyrodną matką wszczęto energiczne poszukiwania. (p)

Centralne Stow. Kupców i Przemysłowców
Województwa Łódzkiego (Piotrkowska 10)
podaje niniejszym do wiadomości, iż w niedzielę, dn. 23 b. m. o g. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Stow (Piotrkowska 10)
Zebrańie informacyjne
w sprawie importu.

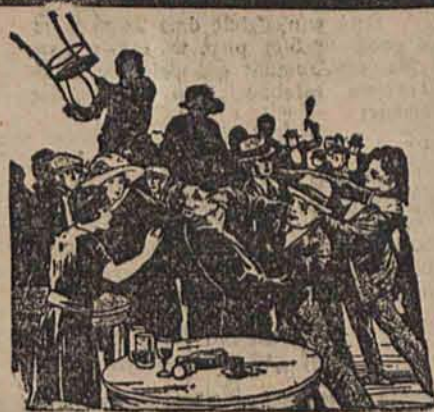
D^r Krausz
powrócił.



Dziś
i dni następujących



Dziś
i dni następujących



Arcydzieło filmowe wielkiej wytwórni „Loew-Metro“

„Złodziej z eleganckiego świata“

Wielki dramat w 8 aktach podług noweli Victora Schertzingera i Winifred Dunn „The man life passed by“.

W rolach
głównych:

Ewa i Janina Nowak.

Nad pro-
gram: —

„Pradziad Tutankhamena“.

Arcywesola farsa w 2-ach aktach z małą w roli głównej.

Orkiestra pod kier. p. Sypniewskiego.

W poczekalni koncerty Parlofonu.

Teatr „Casino“.

„Nieludzka“.

Wyświetlany obecnie w „Casinie“ obraz należy do rzędu tych, które wywierają na widzu potężne wrażenie, trwające dłuższy czas.

Koncertowa gra aktorów, a nade wszystko wspaniała reżyserja wznoszą ten obraz do wyżyn prawdziwej sztuki.

„Nieludzka“ jest istnym majstersztykiem, pracowicie wyczyszczonym przez utalentowanego reżysera, który zerwał z dotychczasowym szablonem i poszedł nowymi drogami.

Filmika społeczna przeżywa chwile przełomowe.

„Czyhanie na Boga“ — jak się określało w swoim czasie podobny stan rzeczy w literaturze.

Kino szuka nowych dróg, nowych szlaków, swego nowego boga.

„Futurystki“ kina dają raz po raz światła dzieła, które napotkali na drodze swego „szukania“. Obrazy tego rodzaju co „Gabinet doktora Caligari“ i „Nieludzka“ należy właśnie zaliczyć do tego rodzaju dzieł.

„Nieludzka“ — to nie jest film przyszłości, jak o nim głoszą afisze, to właśnie film teraźniejszości, wykładnik naszego gorączkowego społecznego życia.

Wszystko jest w tym obrazie nowe: począwszy od techniki „nakręcania“ a na grze aktorskiej skończywszy.

Niema tu tych zgóry uhartowanych szablonowych reakcji mimicznych na poszczególne przeżycia duchowe, moralne, czy psychiczne.

„Nieludzka“ — żyje naszym potężnym, zmechanizowanym życiem społecznym.

Jaque Catelain — mężczyzna piękny i smukły jak topola ma obok swych doskonałych warunków zewnętrznych nieprzeciętną inteligencję gry i subtelność utalentowanego aktora.

Rola jego — to popis koncertowy, w którym dzielnie mu sekunduje partnerka jego Georgette Leblanc.

Gra tych dwojga artystów i mistrzostwo reżysera zdecydowały o powodzeniu tego filmu, które towarzyszyło mu podczas wędrówki przez świat, no, i nie opuściło go w Łodzi.

Tło dekoracyjne — stoi zupełnie na wysokości tego filmu.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora zrozumiała istotę filmu.

Cines.

BOHATERSKI CZYN HARCERKI.

Dowódca korpusu ochrony pogranicza gen. Minkiewicz w rozkazie dziennym Nr. 70 wyraził uznanie i pochwałę w imieniu służby wychowawczej jednej z burs polsko - amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom harcerce Walerji Niemiarowskiej za uratowanie w dniu 8-ym lipca r. b. życia st. szeregowca 6 baonu Szymańskiego.

88-letnia staruszka skazana na 6 lat ciężkiego więzienia.

Powodowana nieludzkim uczuciem zemsty, podpaliła dom swego zięcia.

Po dokonaniu tej straszliwej zbrodni, uciekła do lasu, gdzie ją też schwytano.

Dnia 9 czerwca 1924 r. mieszkanica wsi Kąty, gminy Dąbrowa, Wojciech Pietrzak po spożyciu kolacji wraz z rodziną udał się do komory na spoczynek.

Około godziny 10 obudził Pietrzaka trzask płonącego drzewa i blask ośniewiających płomieni, które napępowały jego dom. Pietrzak szybko zorientował się w sytuacji i obudził całą rodzinę pragnąc jaknajprędzej wy dostać się z płonącego domu.

Skoro wyszedł z domu na głowy uciekinierów, posypały się płonące główne i tylko szybka ucieczka uratowała życie rodziny.

Pomimo to, ciało Pietrzaka i najstarszej jego córki przedstawiało jedną wielką ranę ognistą.

Przewiezieni do pobliskiego szpitala nieszczęśliwi pogorzelnicy nie cierpieli zbyt długo, gdyż po kilku dniach wśród ulewywały mak zakończyli życie.

Jeszcze przed śmiercią Pietrzak odezwał się do lekarza, który go na dwie godziny po wypadku opatrzył, że o podpalenie podejrzewa swą 88-letnią teściową Franciszkę, która mając z nim zatarci, niejednokrotnie groziła mu, że „upiecze go jak piskorza“.

Pastwą płomieni padł nietylko dom mieszkalny, lecz także i cały inwentarz Pietrzaków jak to: krowa, prosiaki, woły i drób.

Zarządzona natychmiast po wypadku

rewizja miejsca dała przewidziany wynik: dom i zabudowania zostały rozmyślnie podpalone.

Idąc wskazaniami przez Pietrzaka śladami, policja udała się natychmiast do domu teściowej Pietrzaka, Maciejczykowej której jednak w domu nie zastano.

Przeprowadzone natychmiast miejsce we dochodzenie, ustaliło, że Maciejczykowa wyszła z domu o godzinie 9 wieczorem poprzedniego dnia, że zabrała ze sobą zapalki leżące na kominku i jak orzekła córka Maciejczykowej Marjanna, „zapalek nikt obcy nie brał, gdyż nikt nie wiedział gdzie one leżą“.

Wobec tych danych patrol policyjny udał się na drogę, gdzie czatowano na przybycie Maciejczykowej.

Mijały godziny, niebo poczęło różowieć, a Maciejczykowej nie było widać. Wówczas policjanci udali się na wywiady, pilnie przeglądając całą okolicę.

W odległości pół kilometra od miejsca pożaru ujrano wreszcie Maciejczykową leżącą i śpiącą na ziemi.

Przebudzona zrazu przestraszyła się, była przytem zablocona, a na twarzy jej widać było zmęczenie.

Gdy policjanci oświadczyli wręcz o co ją posadzają, Maciejczykowa nie przestając się zbytnio odparła, że jest to kłamstwem, albowiem krytycznej nocy była u młynarza Wolnickiego.

Policja wnet udała się do młynarza, który jednak zaprzeczył oświadczeniu

Maciejczykowej, twierdząc, że nie wdział jej już od kilku dni.

W tej chwili staruszkę opuściły siły i przyznała się, że podpaliła dom Pietrzaka zaś u sędziego śledczego zaprzeczyła swym pierwotnym zeznaniem.

Również na sądzie, któremu przewodniczył sędzia Kulikowski staruszka nie przyznała się do winy oświadczając, że krytycznej nocy poszła na zebranie, czemu jednak zaprzeczyły zeznania świadków.

Prokurator Feliks Fajt w swem przemówieniu popierał w zupełności akt oskarżenia motywując, że aczkolwiek oskarżona nie została przyłapana na gorącym uczynku to jednak z nagromadzonego materiału na przewodzie sądowym i szeregu poszlak należy bezwzględnie przyjąć do wniosku, że tylko ona mogła popełnić zarzucaną jej zbrodnię.

„Ten motyw nad którym się obecnie zatrzymam — kończył p. prokurator — dostatecznie wyświecił nam, kto dopuścił się zbrodni: chce zemsty za nie udzielanie jej alimentów przez zięcia i groźba podpalenia są dla mnie wystarczające i wnoszę o skazanie tego starego zdegenerowanego człowieka na 6 lat ciężkiego więzienia“.

Po przemówieniu adwokata Wajcmana, który udawał, że w sprawie nie ma konkretnych danych, sąd skazał Franciszkę Maciejczykową na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem wszystkich praw stanu. (p)

Nareszcie!

Zdrowe myśli chorej kasy.

Każdy ubezpieczony będzie miał legitymację.

Jak już donosiliśmy Łódzka kasa chorych postanowiła zreorganizować system udzielania pomocy ubezpieczonym, zarówno w lecznicach kasy chorych jak i w domu u chorego.

Projektodawca owej reorganizacji p. wice dyrektor Szuster postanowił za zgodą zarządu wydać ubezpieczonym legitymacje, które uczynią zbędnymi dotychczasowe zaświadczenia firmy oraz karty poszczególnych lecznic i ubezpieczonych.

Mam was dość! I nie chcę dłużej żyć...

Cecylja Juszczyk zamieszkała przy ulicy Ciemnej 18 wskutek niepowodzenia życiowego od dłuższego czasu nosiła się z zamiarem pozbawienia się życia.

W dniu wczorajszym u zbiegu ulicy 6-go Sierpnia i Zakątnej wypita Cecylja esencji octowej, a przyzwany lekarz pogotowia odwiózł ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala miejskiego.

Charakterystyczną jest ta okoliczność, że skoro Juszczyk doprowadzona została do przytomności, odezwała się do lekarza „po co mnie pan ratuje, przecież otruję się raz jeszcze“. (p)

ny będzie się zwracał z legitymacją bez pośrednio do lekarza lecznicy bez jakichkolwiek bądź formalności i oczekiwanie w ogonku.

Jak się dowiadujemy, legitymacje te otrzymają w pierwszym rzędzie już w najbliższych dniach robotnicy „Widzewskie Manufaktury“ jako największe skupienie robotników, poczem inowacja ta zastosowana zostanie wobec wszystkich ubezpieczonych w kasie chorych.

Straszny wypadek przy pracy.

Przy ulicy Nowo-Ogródowej trwają obecnie prace nad ukończeniem gmachu szkolnego i pracują tam murarze, cieśle oraz malarze.

W dniu wczorajszym miał miejsce straszny wypadek, gdyż Józef Ender spadł z rusztowania ze znacznej wysokości. Upadek wywołany został skutkiem zerwania się podkładki drewnianej która spadła razem z robotnikiem i przygniotła go.

Przyzwany na miejsce lekarz kasy chorych opatrzył biednego robotnika i odwiózł go do szpitala przy ul. DREWNOWSKIEJ. (p)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

W dalszym ciągu gra dziś i jutro ostatnie dwa razy nadzwyczaj wesoła farsa świetnej spółki autorskiej Hennequina i Webera p. t. „Gdy mężowie zdradzają“. Koncertowo zgrany zespół z pp. Morską, Jerzmanowską, Szubertem, Fabisiakiem, Łabędzkiem i Magnuszewskim jest gorąco oklaskiwany przez rozrabianą publiczność. W próbach arcyzabawna farsa Jerzego Frydeau „On poluje“ która ujrzy światło kinkietowe we wtorek 25 b. m. Będzie to ostatnia premiera po wystawieniu której teatr letni zamyka swoje podwoje kończąc letni sezon teatralny w Parku Staszica.

TEATR POPULARNY w ogródku „Scala“ Cegielniana 16.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 4-ej po poł. i 9 wiecz. powtórzenie niezwykle miłej i wesołej farsy Fiszera i Jarna „Wyrodny ojciec“ która na wczorajszej premierze osiągnęła zasłużony sukces dzięki po mistrzowski skreślonym typom i po wikłaniom sytuacyjnym.

ZABAWA PODOFICERÓW REZERWY

Komisja organizacyjna związku podoficerów rezerwy urzęduje dziś pierwszą wielką zabawę w ogrodzie Brauna przy ulicy Przędzalnianej nr. 68, na cele kulturalne i organizacyjne.

Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła jaknajokazalej.

Ford

Samochody ciężarowe

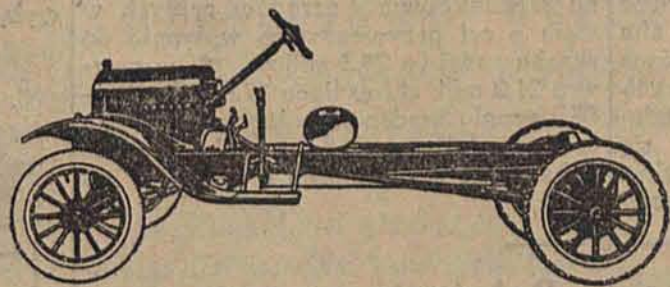
Nowe czasy wymagają nowych metod. Lamy naftowe i gazowe musiały ustąpić elektryczności i nikt obecnie nie odczuwa ich braku.

W ten sam sposób rozwinięty się środki przewozowe, a nowoczesny samochód zniósł granicę odległości między miastem a wsią.

Perspektywy dla przemysłowca i kupca są lepsze niż kiedykolwiek. Są one jednak zależne od zrozumienia przez nich pojęcia prawdziwej oszczędności przewozu.

Czy wiecie, że wyroby Forda wogóle, a w szczególności samochód ciężarowy Ford, w pierwszym rzędzie przyczyniły się do ogólnego rozkwitu? Miliony koni mechanicznych w postaci 1/2 i 1/1 tonowych Fordów pracuje na całym obszarze kuli ziemskiej.

Odwiedźcie najbliższego przedstawiciela Forda, który z gotowością udzieli wszelkich informacji i zademonstruje najodpowiedniejszy typ nadwozia.



UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH:

Lódź, Bydgoszcz, Bielsko, Brześć n/Bugiem, Chojnice, Drohobycz, Gniezno, Grudziądz, Inowrocław, Katowice, Kalisz, Kielce, Kraków, Kutno, Lublin, Lwów, Ostrów (Wielkopolska), Poznań, Płock, Przemysły, Rzeszów, Radom, Równe, Sanok, Starogard, Sosnowiec, Stryj, Toruń, Tarnów, Włocławek, Wilno, Warszawa, Gdańsk, Nytych.

P. 22.

Jeszcze jedna „międzynarodówka“!

—:—

Międzynarodowy związek miast powstać ma w Paryżu, dokąd wyjeżdżają również przedstawiciele Łodzi.

Nie bacząc na stan „wakacyjno-urlopowy“ udało nam się odbyć rozmowę z prezesem rady miejskiej, dr. Bolesławem Fichną, na temat aktualnych spraw życia samorządowego.

Ostatnie dwa tygodnie swego urlopu spędza Dr. Fichna w Truskawcu, skąd po krótkim pobycie w Łodzi udaje się wraz z pozostałymi członkami delegacji samorządu łódzkiego na międzynarodowy zjazd, który ma się odbyć w Paryżu w połowie września.

Przedtem jednak pan prezes rady miejskiej zwrócił się do magistratu z żądaniem zachowania w delegacji należytej proporcji między przedstawicielami magistratu, a członkami rady miejskiej, w przeciwnym bowiem razie większość delegacji łódzkiej składałaby się z przedstawicieli władzy wykonawczej, co byłoby najzupełniej niewłaściwym.

Na pytanie jaki właściwie cel ma zjazd w Paryżu, otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

— We wszystkich państwach cywilizowanych coraz bardziej toruje sobie drogę myśl, że istnieje mnóstwo różnych

spraw i problemów jednakowo ważnych i aktualnych dla wszystkich miast, które w przeciwieństwie do wsi stanowią ośrodki kultury i cywilizacji danego kraju.

A przecież już niejednokrotnie tu i owdzie powstawała myśl utworzenia t. zw. „zielonych międzynarodówek“ chłopskich, któreby zjednoczyły włościactwo najróżniejszych krajów i państw.

Wiemy jednak, że miasta różnych krajów mają ze sobą znacznie więcej wspólnych cech i problemów aniżeli warstwa chłopstwa różnych narodów.

Obecny zjazd w Paryżu będzie przede wszystkim miał za zadanie proklamowanie tej łączności oraz wyłonienie wspólnego ciała, któreby reprezentowało na forum międzynarodowym interesy miast.

Dla naszej delegacji, reprezentującej młody jeszcze samorząd polski podróż ta będzie miała wielkie znaczenie, gdyż poza korzyścią jaka wyniknie ze samego zjazdu, będzie ona miała możliwość zwiedzenia całego szeregu kulturalnych instytucji komunalnych Paryża, co nie-

zawodnie odbije się na pracy naszego samorządu.

— A czy obecne rady miejskie długo jeszcze będą urzędowały?

— Przypuszczam, brzmiała odpowiedź, że co najpóźniej jeszcze rok. Uważam, że przed następną jesienią nie może być mowy o wyborach do ciał samorządowych, gdyż statut o samorządzie będzie dopiero w ciągu zbliżającej się sesji zimowej omawiany przez obie izby, przyczem należy przewidzieć, że ustawy te będą prawdopodobnie przez senat długo walkowane, poczem z licznymi poprawkami wrócą z powrotem do sejmu.

W twierdzeniu mojem, że zbliżająca się sesja parlamentarna, będzie poświęcona sprawom samorządowym, opieram się zresztą na opinii wyrażonej w rozmowie ze mną przez pana marszałka Rataja. (b).

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY“

Ze sportu.

HAKOAH (Graz) — L. T. S. G. 3:1 (0:1)

Pierwszy dzień.

Przebieg gry mało zajmujący, toczy się z lekką przewagą L.T.S.G. w pierwszej połowie, i Hakoahu w drugiej.

L.T.S.G. do zawodów przystąpiło bez Mildego i Francmana, których zastępowali: Wiśniewski (po pauzie Wagenblicher) i Zgierski, Hakoah z pewną rezerwą.

Pierwszą bramkę zyskuje Herbstreich z precyzyjnej centry Zgierskiego. Po pauzie Hakoah wyrównuje z rzutu karnego.

Dalsze zwycięskie bramki zyskują obaj łącznicy.

Sędziował p. Otto.

Publiczności mało.

Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym „Expressie“.

MECZ VARSOVIA LEGJA

Warszawa, 21 sierpnia

Dnia 23 b. m. odbędzie się mecz piłki nożnej między pierwszymi drużynami WKS Legja a HKS Varsovia, o puchar T-wa Eugenicznego. Puchar przechodzi na własność drużyny wygrywającej mecz.

Lekka atletyka.

ZAWODY O MISTRZOSTWO ARMJI NA R. 1925.

Warszawa, 21 sierpnia.

W połowie września odbędą się w Warszawie doroczne zawody o mistrzostwo armji. Na program składać się będą zawody lekkoatletyczne, pięciobój oficerski, piłka nożna i t. p. Szczegóły podamy później.

MIĘDZYNARODOWE LEKKOATLETYCZNE ZAWODY W NORWEGJI

Oslo, 21 sierpnia

Ostatni dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych przyniósł następujące wyniki: 500 m. 1) Stevenson (USA) 1:05,8; 2) Peltzer (Niemcy); sztafeta 100 — 200 — 300 — 400 — 1) Illinois AC. (USA) 2:00,5, 2) Precssen (Szczecin); skok wwyż — Osborn 200 cm.; 1500 m. Dodge (USA) 4:01,2; 400 mtr. przez płotki — Riley (USA) 56,8; kula — Schwartze (USA) 14,06.

ZAWODY KOBIECE O MISTRZOSTWO CZECHOSŁOWACJI

Praga, 21 sierpnia

Wyniki ostatnich zawodów kobiecych o mistrzostwo Czechosłowacji były następujące: 60 mtr. Mejzlikova II 8,2, Smolova 100 mtr. Mejzlikova II 13,2; 250 mtr. — Kofrankova 37,2; 1000 mtr. — Brozkova 3:46,4; 100 y z płotkami — Vidlakova 15,4; skok wwyż Havlickova 135; skok w dal — Smolova 47,2; dysk — Vidlakova 29,18; kula jednoręcz — Vidlakova 10,16; oszczep oburącz — Olmova 53,14; sztafeta 4 x 100 Moravska Slavia 55,8.

Pływactwo.

PROGRAM ZAWODÓW PLYWACKICH O MISTRZOSTWO POLSKI

Warszawa, 21 sierpnia

Program nadchodzących zawodów pływackich o mistrzostwo Polski przedstawia się jak następuje:

22 sierpnia godz. 16 — 400 mtr. dla pań 100 mtr. na wznak dla pań i panów, skoki 5 i 10 mtr. pań i panów, przebiegi 200, 400 i 1500 m. dla panów.

23 sierpnia godz. 10.30 — finał 1500 mtr., godz. 15 — 200 m. klasycznych pań i panów, 100 m. dowolny pań i panów, przebiegi i finał. Skoki trampolinowe pań i panów. Finał 400 m. pań, Sztafety 4 x 50 pań i panów, 200 klasyczny i 100 na wznak o mistrzostwo Armji.

24 sierpnia godz. 17 — 100 mtr. dowolny o mistrzostwo armji. Mecz water-polo (piłka wodna) pomiędzy AZS — NŻO kabi o mistrzostwo Warszawy.

Do zawodów zgłosiło się przeszło 100 zawodników. Reprezentowane następujące ośrodki: Kraków, Głogów, Śląsk, Częstochowa, Lwów, Poznań, Warszawa.

Co będzie ze złotym?

W Polsce niema inflacji, a przy rozsądnej polityce bankowej poziom złotego wyrówna się z kursem kruszcowym.

Z pośród palących pytań, które cisną się na usta wszystkich naczelne miejsce zajmuje kwestja: co będzie ze złotym polskim?

Aczkolwiek jesteśmy wrogami samowładcy i narkotyzowania się dobrmi nadziejami, jeśli nie mają one solidnych podstaw racjonalnych, wydają nam się, iż w sprawie waluty uzasadnione są wszelkie optymistyczne przewidywania. Społeczeństwo oparzyło się grubo na marce polskiej i dziś dmucha na zimne. Tymczasem między dzisiejszą zwykłą kursu dolara na czarnej giełdzie a dawną inflacją niema absolutnie żadnej analogji. Spadek marki polskiej tłumaczył się nieustannym puszczeniem w obieg nowych mas banknotów, które nie miały żadnej innej gwarancji, prócz zapewnienia, że kiedyś w przyszłości ciała ustawodawcze Rzplitej określa ich wartość. Im wyżej urastały miljarde i biliony marek, tym mniej było zaufania i pewności, iż państwo będzie mogło wywiązać się z tych niebotycznych zobowiązań. Tymczasem obecnie niema inflacji wogóle, a Bank Polski, emitujący złote, jest odpowiedzialny za nie wedle ustalonego kursu kruszców szlachetnych. Nie można mówić również o jakiejś inflacji bilonowej albo biletów skarbowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż nie chodzi tu wcale o przeładowanie rynku temi pomocniczymi środkami obiegowymi. Popelniono błędy w metodzie wypuszczania bilonu, ale procentowy stosunek jego do biletów bankowych jest u nas niższy, aniżeli w innych krajach, gdzie z tego powodu nie odczuwa się żadnych skutków gospodarczych. Gdyby, zresztą, chodziło o jakikolwiek bądź ślad inflacji, to zjawiloby się odrazu duże disagio między złotem Banku Polskiego a innymi środkami obiegowymi. Tymczasem różnic tych niema, jeśli nie brać tylko pod uwagę pewnej niewygody technicznej, związanej z płaceniem bilonem.

Zwykła kursu walut zagranicznych jest tedy dowodem nie spadku wartości istotnej złotego polskiego, ale zgoła innego zjawiska. Tym zjawiskiem jest prawo podaży i popytu. Chwilowe zataśmowanie wywozu zmniejszyło dopływ walut a więc i zwiększyło zapotrzebowanie, którego nie można pokryć w sposób spokojny i normalny. Wygórowany kurs obecny jest tedy wyrazem nie niżki złotego, ale zwiększonej wartości ryn-

kowej rzadkiego i poszukiwanego dolara. Wystarczy, jeśli Bank Polski nasyci zapotrzebowanie, by natychmiast kurs wrócił do dawnego poziomu.

Tyle rozważań czysto ekonomicznych. Poza niemi znajduje się jeszcze sfera wpływów psychicznych. I tutaj właśnie doszukiwać się trzeba powodów niepokoju walutowego, tego stanu, w jakim obecnie się znajdujemy. Społeczeństwo ma jeszcze świeżo w pamięci inflację markową i w nieświadomości swęj stosuje pokrewną miarę do złotego. Tym-

czasem są to zjawiska nie ze sobą wspólnego nie mające i kto będzie budował na fałszywej podstawie, tego z pewnością spotka gorzki i ciężki zawód. Trzeba cierpliwie przeczekać obecny okres przejściowy, żądać od dyrekcji Banku Polskiego zmiany polityki dewizowej, a rychło spodziewać się możemy powrotu do stanu z przed dwu miesięcy, tym bardziej, że równocześnie zaczynają wyjaśniać się w pewnych punktach horyzonty polityczne.

St. St.

Wpływy celne zmniejszają się z powodu ograniczeń importowych.

Jak wiadomo do maja r. b. przywóz towarów zagranicznych, a wraz z nim wpływy celne zwiększały się z miesiąca na miesiąc. Od maja przywóz z zagranicy dzięki zastosowaniu ograniczeń maleje, o czem świadczą zmniejszające się mimo podwyżki stawek wpływy celne. Zgodnie z ostatecznymi zamknięcia-

mi rachunkowemi urzędów celnych w maju z ceł przywozowych wpłynęło do skarbu państwa 25,3 miljon. zł., w czerwcu 21,2 milj. zł., w lipcu 17,6 milj. zł. — W sierpniu tendencja zniżkowa utrzymuje się w dalszym ciągu, a wpływy z I-ej dekady nie przekraczają 4 milionów złotych.

304 pożyczek budowlanych udzielił dotychczas Bank gospodarstwa krajowego.

Nasz warszawski kor. telefonuje: Donosiliśmy, iż do dnia 10 sierpnia Bank gospodarstwa krajowego przyznał na cele budowlane 225 pożyczek na sumę 15,2 milj. zł. W II-iej dekadzie sierpnia suma udzielonych pożyczek wzrosła do 16,772,150 zł. — Ogółem dotychczas wydano 304 pożyczki w czem 186 pożyczek na przeszło 12,5 milj. zł. przyznano za pośrednictwem centrali Banku gospodarstwa krajowego w Warszawie oraz 118 pożyczek na sumę przeszło 4,2 milj. zł., przyznano przez oddziały Banku gospodarstwa krajowego w Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

Położenie gospodarcze Austrii.

Dobre żniwa wywołały poprawę w przemyśle maszyn rolniczych, które ma wiele zamówień zarówno krajowych jak i zagranicznych. Również przemysł samochodowy i motocyklowy pracuje w pełni zdolności produkcji swej i nie może podolać zapotrzebowaniu. Poprawa zaznacza się również w przemyśle elektrotechnicznym ze względu na przedsięwzięte lub projektowane wykorzystanie sił wodnych. Fabryki wagonów mają dostateczną ilość zamówień krajowych. Natomiast przemysł odzieżowy wykazał pogorszenie w stanie zatrudnienia i liczba bezrobotnych w końcu lipca wzrosła. Zgromadzenie narodowe obradować będzie nad projektem rządowym, biorącym w obronę robotników krajowych.

Kredyty dyskontowe Banku Polskiego.

Według obliczeń Banku Polskiego na dzień 30 czerwca 1925 r., ogółem przyznano 364.427.500 zł. kredytu rozmaitym instytucjom, z czego wykorzystano 299.274.000 zł. Największa suma kredytów przyznanych i wykorzystanych, przypadała na banki i inne instytucje kredytowe (44,3 proc.), na przemysł węglowy (6,7 proc.), przemysł hutniczy (6,7 proc.), włókienniczy (8,9 proc.), na rolnictwo (14,8 proc.), na przemysł chemiczny (4,3 proc.).

Z rynku węglowego.

Na giełdach węglowo-towarowych w Polsce przeważnie znajduje się w obrocie węgiel śląski. Skutkiem tego popyt na inne gatunki węgla zwiększył się, dzięki czemu ceny zostały utrzymane. Węgiel śląski z powodu nadmiernej podaży stracił przeciętnie 1 złoty na tonnie. Tendencja naogół słaba. Brak nabywców, przyczem skłonność do obrotów wyłącznie gotówkowych.



GIELDA LONDYŃSKA.

Nowy Jork 4.85 23/32
Francja 103.43
Włochy 132.87
Holandia 12.05 3/8
Helsingfors 192.62
Niemcy 20.40
Austria 34.53
Praga 163.87

Dr. M. PAPIERNY powrócił.

Najszlachetniejszy trunk to PIWO i PORTER Żywiecki

do nabycia wszędzie!

Gen. Reprezentacja
Browaru Żywieckiego
Łódź, ul. Kopernika 53 (Milaż).
Telefon 34-61.

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
NIE SZCZEP
BRODAWI
STWARDZENIA
SKOPE
ODCISKI
"ARAGO"
ST. GÓRSKIEGO
WARSZAWA
ŻADAJC
WSZĘDZIE

Parlofony,

gramofony, eufony, pathefony po cenach konkurencyjnych. Począwszy od 35 zł. do najwykwintniejszych na byc można tylko w fabrycznym składzie "MUZYKA" Piotrkowska 51. Wielki wybór płyt na składzie i zamianowanych starych płyt na nowe. Najniższe ceny. Prosimy się przekonać!

Helenów Dziś o godz. 11 rano **PORANEK** (Muzyka) (operowa).
o godz. 5 pp. **Koncert Popularny.**

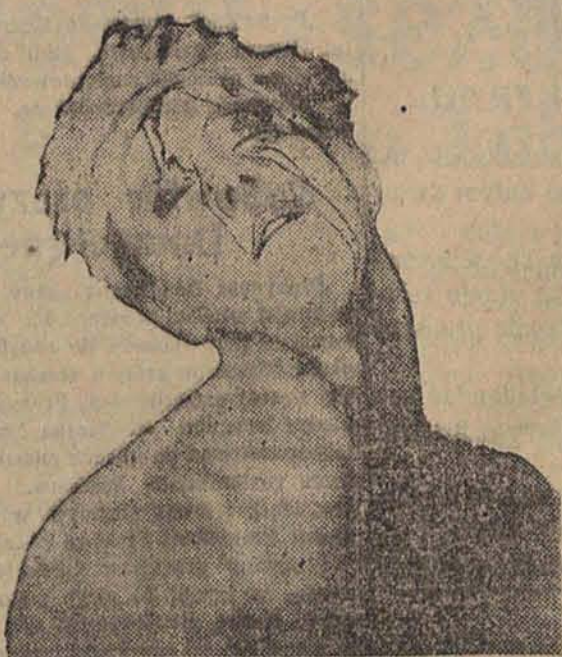
"REKURS"

KONCESJONOWANE BIURO
porad i zleceń administracyjno-skarbowych
ADAMA LIBERMANA
Łódź, Piotrkowska 64. Tel. 30-48.
Sprawy administracyjne (obywatelstwo, przesiedlenie, koncesje, sprawy admin.-karne) oraz skarbowe (podatkowe, stemplowe i koncesyjne). 7843 8

2-LETNIE KURSY HANDLOWE ZENSKIE T. RACZKOWSKIEJ

w Warszawie, Marszałkowska 80, telefon 191-40.
Przyjmuje kandydatki ze średnim wykształceniem ogólnym
Zapisy słuchaczek do 20 sierpnia. Początek wykładów dnia 15 września

W ŁÓDZI
PLAC DĄBROWSKIEGO
OLBRZYMI
CYRK MENAŻERJA
COSSMY
TYLKO KILKA DNI!
Codz. punktualnie o godz. 8-iej wlecz,
WIELKIE PRZEDSTAWIENIA!
ŚWIATOWE ATRAKCJE!
Rewja ludów
oraz
Tresura dzikich zwierząt.
Codz. odwiedzanie menażerji i karmienie zwierząt od godziny 10-1 p.p.
Dziś 2 wielkie przedstawienia
o godz. 3.30 pop. (dzieci do lat 10-ciu po-
płać połowę) i o godz. 8 wlecz. —
wi. Bilety sprzedaje kasa cyrku.
lipc. przedstawienia odbywają się bez względu na pogodę.
Szy.



Dziś zupełnie niezwykle
rewelacyjny program!

CASINO

Film XXI stulecia! Obraz z przyszłości kinematografii!

„NIELUDZKA”

Futurystyczny dramat w 10 wielkich aktach.

W roli głównej aktor francuski, czarowny **JAQUE CATELAIN**

oraz wybitna artystka — — — scen paryskich **GEORGETTE LEBLANC** małżonka M. Maeterlincka.

Niebywałe dekoracje stylowe, futurystyczne. Kostjomy wytw. Paul Poiret

Orkiestra symf. pod dyr. L. KANTORA. CENY MIEJSC OD 1 ZŁOTEGO.

Sala mech. wentylowana i ochładzana.

Początek o g. 5-ej p.p.

Strejk robotników włókienniczych w Czechach.

Praga, 22 sierpnia.

Związek przemysłowców ogłosił kombatantów, w którym zarząca robotnikom fabryk włókienniczych wschodniej części kraju proklamowanie strejku bez poprzedniego porozumienia się ze swoim związkiem zawodowym. Pomimo tego, związek fabrykantów wyraził gotowość rozpoczęcia rokowań z robotnikami, o ile będą one prowadzone ze związkiem zawodowym robotników.

Anglia blokuje Marokko.

Paryż, 22 sierpnia

Według wiadomości półurzędowych blokadę wybrzeży marokańskich przeprowadza flota francuska, hiszpańska i angielska.

W blokadzie bierze udział 16 statków francuskich, 18 hiszpańskich a 4 angielskie torpedowce zdaleka stoją na straży neutralności strefy Tangeru.

Caillaux w Londynie.

Paryż, 22 sierpnia.

Minister finansów Caillaux udaje się do Londynu w niedzielę w towarzystwie starszego urzędnika ministerstwa finansów. Pierwsze posiedzenie z Churchillem odbędzie się w poniedziałek.

Straszna katastrofa kolejowa w Colorado.

Paryż, 22 sierpnia.

Donoszą z Denver (Colorado), iż w pobliżu rzeki Arkanda zderzyły się 2 pociągi z turystami. 15 osób zabitych, 75 rannych.

Lokaut robotników budowlanych w Niemczech.

Berlin, 22 sierpnia.

Rokowania między przedsiębiorcami a robotnikami w przemyśle budowlanym nie doprowadziły do rezultatu, wobec czego uchwała generalnego lokautu wejdzie w życie 28 sierpnia r. b.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ukazał się nowy numer

PRAWDY

Tygodnika dla inteligencji i świata gospodarczego.

Numer zawiera szereg artykułów i uwag, traktujących wyczerpująco o przyczynach i skutkach przeżywanego kryzysu walutowego oraz szereg ważnych informacji.

PRAWDA jest dokumentem chwili i najbardziej wyczerpującym sprawozdaniem z tygodnia.

Cena 30 groszy

Do nabycia w kioskach

Wrześniowe obrady genewskie.

Briand przewodniczy w radzie ligi, na sesji plenarnej. Dandurand, przedstawiciel Kanady.

Paryż, 22 sierpnia.

Nasz korespondent dowiadyuje się, że w radzie Ligi narodów, która zbierze się we wrześniu przewodniczyć będzie p. Briand, zastępować go będzie p. Paul Boncour.

Londyn, 22 sierpnia.

Z kół dobrze poinformowanych nasz korespondent dowiadyuje się, że według wszelkiego prawdopodobieństwa przewodniczącym plenarnej sesji Ligi narodów będzie sen. Dandurand, przedstawiciel Kanady, który przed kilku dniami bawił w Warszawie.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Dowiadyujemy się, że w szeregu spraw mniejszości terytorjalnych, nad którymi obradować będzie zgromadzenie Ligi narodów na uwagę zasługują skargi Polaków obywateli litewskich, którzy domagają się uwzględnienia ich praw kulturalno - narodowych.

Stresseman nie jedzie do Genewy.

Berlin, 22 sierpnia

Wbrew pogłoskom notowanym przez niektóre dzienniki, dowiadujemy się, że min. spraw zagr. Rzeszy Stresseman nie pojedzie do Genewy.

Manifestacje hackenkreuzlerów w Wiedniu.

Wiedeń, 22 sierpnia

Polska Agencja Telegraficzna

Dzisiaj po południu odbył się dozwolony przez policję wiec nacjonalistów niemieckich. Wiec odbył się pod gołębim niebem. Manifestanci zaprotowali przeciwko odbywaniu kongresu sjonisty cznego w Wiedniu i uchwalili rezolucję, domagającą się od rządu zakazania dalszych obrad kongresu. Po wiecu ruszył ulicami miasta pochód. Pokój nigdzie nie został zakłócony.

Wiedeń, 22 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Polcja dokonała rewizji domowej u przywódców nacjonalistyczno - konserwatywnych motywując to doniesieniami jakoby przywódcy partii byli głównymi organizatorami akcji protestacyjnej przeciwko kongresowi sjonistycznemu. Przewodniczący partii doniesienia te potraktował jako oszczerstwo.

Ambasador amerykański w Łodzi.

Do Hawru okrętem — do Łodzi autem. O czym mówił reporter „Il. Republiki” z p. Johnem Stetson i jego synkiem.

Bawił w Łodzi przejazdem nowy poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. John Stetson.

P. poseł przybył przed tygodniem z Ameryki do Hawru, gdzie oczekiwał na już świeżo nabyty w Paryżu samochód marki „Hispano — Suissa”. Samochodem tym wyruszył p. poseł w podróż do Warszawy, przebywając przestrzeń Hawr — Łódź w ciągu 5 dni i zatrzymując się po drodze kilkakrotnie. Wraz z p. Stetsonem jedzie rodzina jego, składająca się z żony i 12-letniego syna. W Łodzi zatrzymano się tylko celem oczyszczenia samochodu i kontroli motoru.

Na zapytanie reportera naszego, czy p. poseł przekłada jazdę samochodem nad pociąg, p. John Stetson odparł:

— Oh, yes! Autem jechać jest o wie-

le wygodniej i bardziej nowoczesnie. Kolej jest już dzisiaj przeżytkiem...

— Czy miał pan dobrą podróż?

— Yes sir!... Najlepiej po pracy odpoczywam w aucie. Zresztą, samochód mój ma łóżko i wypaliśmy się doskonale...

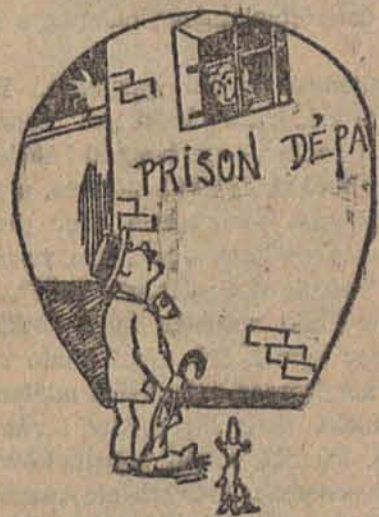
Reporter nasz nie pozostawił w spokoju i młodego Stetsona:

— Czy podoba ci się Europa, my dear boy?

— Owszem. Wolę jednak Amerykę. Przyjechałem tu tylko odprowadzić ojca i natychmiast wracam do Ameryki. Muszę przyjechać punktualnie na początek roku szkolnego.

— Czy podoba ci się Polska choćby w przejeździe

— Very nice — bardzo ładna! Ale „my business” jest w Ameryce...



— Aresztowano mnie za zbyt powolną jazdę. Pan się mylił zapewne za szybką jazdę.
— Nie, jechałem zbyt powoli na skradzionym samochodzie.
(Pele Mele, Paryż.)

Międzynarodowy kongres socjalistów w Marsylii. Pierwszy dzień obrad.

Paryż, 22 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Międzynarodowy kongres socjalistów w Marsylii rozpoczął dzisiaj popołudniu swoje prace.

Program kongresu obejmuje rozpatrzenie kwestji rozbrojenia, zagadnienia kolonialne, kwestję stosunków z 3 między narodówką, również z Ligą nadorów. Komitet wykonawczy postanowił przeniesienie sekretariatu generalnego do Szwajcarji.

KOMUNISCI BULGARSCY WYSIEDLE NI ZOSTANA Z FRANCJI.

Paryż, 22 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Minister spraw wewnętrznych wydał polecenie wysiedlenia z Francji znacznej ilości komunistów bułgarskich aresztowanych podczas zebrania agitacyjnego.

Drożyzna w Niemczech.

Berlin, 22 sierpnia.

Narady rządu niemieckiego znajdują się obecnie pod znakiem znalezienia zapobiegawczych środków przeciw drożyznie. Konferencje, które odbywają się obecnie zmierzają do zrealizowania zapowiedzi kanclerza Luthra, że do dnia 1 października drożyzna w Niemczech zostanie opanowana. Prasa niemiecka jednak odnosi się do tej zapowiedzi z rezerwą, powatpując, czy krytycyzowi uda się w ciągu miesiąca opanować drożyznę.

„Francuzi pachną — kwiatami, Anglicy — końmi, a Niemców czuć piwem”.

Wrażenia Jackie Coogana z podróży po Europie.

17 propozycji małżeńskich otrzymał młodociany król ekranu.

W Lipsku ukazała się książka, której powodzenie jest zapewnione.

Jest to pod tytułem „Droga do sławy” — pamiętnik Jackie Coogana.

Oto parę wyjątków z dziennika młodocianego króla ekranu:

„Byłem już w trzech krajach europejskich — w Anglii, Francji i Niemczech. Nie widzę między nimi żadnej różnicy, przynajmniej co do języka: wszędzie tłum krzyczy coś niezrozumiałego, a jedyne słowo zrozumiałe to „Jackie”, które już dawno znam.

Czy są w tych krajach parki, rynki, pomniki, kościoły, nie wiem.

Widzę tylko egzaltowane tłumy kobiet i mężczyzn, które chwytają mnie na ręce, a jak się uda, przyciskają do piersi.

Można pomyśleć, że nigdy nie widzieli dziesięcioletniego chłopca z Ameryki.

Zasłaniają mi on wszystko. Przywykłem odróżniać ludzi po zapachu: Francuzi pachną — perfumami i kwiatami, Anglicy zlekka końmi i słodkim, a jeżeli obejmującego mnie pana czuć piwem, tytunem i mydłem — to wiem, że to Niemiec i mówię doń: „Danke sehr”.

Pocałunki Angielek były dotkliwie: mają one tyle kości, a tak mało ciała. We Francji przez cały dzień miałem od pocałunków pomadkę, puder i róż na twarzy. Niemki wśród pocałunków deklamują wiersze, których nie rozumiem i ofiarowują nawpół zwiędnięte kwiaty.

Kiedy pewnej francuzce, która mi bardzo dokuczyła, poradziłem, żeby zachowała swoje calusy dla własnego synka, roześmiała się i zawołała: „O jakis ty naiwny”.

Tatusz mi wytłumaczył, że Francuzki nie miewają dzieci, ale mają ładną figurę.

„Dawno umarłbym na cholera, gdybym musiał zjadać lepkie cukierki, które mi ofiarowywano.

Do śmierci nie zdążyłbym podpisać wszystkich albumów i książek, które mi przynoszono.

Wśród rozsądnych подарunków, które otrzymałem, są zeppelin, koń, planino, automatyczne Bechsteln, samochód, z kuchnią i telefonem, bilet bezpłatny do tramwaju berlińskiego, fotel bujający, komoda i portret sędziwej damy.

Oprócz tego otrzymałem 17 propozycji małżeńskich od osób bogatych i niezliczoną ilość od osób biednych. Wszystkie te panie chcą zostać za moim pośrednictwem kino-artystkami.



Czy znacie tę twarz?

Czy wiecie gdzie on obecnie przebywa? Odpowiedź przyjmuje kancelaria kinoteatru „LUNA”.

Ojciec odpowiada na wszystko okólnikiem, w którym dziękuje za honor i prosi o cierpliwość w ciągu 15 — 20 lat. „Wczoraj zrobiono ze mną 500-ty wywiad.

Ojciec, zlekka pomieszał nazwiska i pytania, i odpowiedział za mnie, że mój ulubiony wódz — to Einstein, a ukochany poeta — Napoleon, zaś z filozofii najbardziej lubię — teorię lodów poziomkowych.

Co się tyczy soda - whisky i przysz-

łości komunizmu, to komunizmu nie pijam, a soda-whisky jest na całym świecie rozpowszechniona.

120 reporterów, goniąc się wzajemnie i boksując, pobiegło na stację telegraficzną, aby te oświadczenia przesłać do Ameryki.

Jak przyjemnie jest uświadamiać sobie, że miliony ludzi są głupsze jeszcze od tych odpowiedzi.

„Z Europy wywozłem wstręt do cukierków i pocałunków i nic więcej”.

Maniak czy oszust?

Czuły opiekun bankrutującej arystokracji na ławie oskarżonych.

300 jedwabnych koszul i tyleż ubrań — oto „wyprawa” młodzieńca Goldfagena.

Berlin, w sierpniu.

Wkrótce po upadku monarchii Habsburgów nad modrym Dunajem zjawił się wytworny w obojętym i odziany według ostatniej mody młodzieniec — pod nazwiskiem Zygmunta Goldfagena i zajął się ratowaniem losu materialnego zrujnowanej arystokracji ziemiańskiej i dworskiej.

Dla większości członków tej warstwy przyszyły wówczas ciężkie dni. — Trzeba było sprzedawać i zastawiać majątki rodowe, kosztowności rodzinne, meble, dywany, obrazy.

Oczywiście dokoła tych ludzi kręciła się cała chmara chciwych i sprytnych kupców, maklerów, pośredników. Wśród tego tłumu p. Goldfagen wyróżnił się swoją wyrozumiałością, taktem, bezinteresownością, zdołał zyskać zaufanie wielu „ilkwidujących” swe mienie rodów, dawał rady, wskazówki, pomagał, a wszystko z miłą chęcią człowieka współczującego niedoli podupadłych.

Nie zwracano uwagi, że kochany „Sigi” jednocześnie obrasta w pierze, bogaci się nieomal z dnia na dzień.

W ciągu trzech lat Goldfagen zrobił ogromny majątek, wydarzył mu się w trakcie tego jakiegoś trzy procesy, wytoczone przez oszukanych mocodawców, wyszedł nawet 9 miesięcy w więzieniu w Wiedniu, ale nie przeszkodziło mu to przetranslokować się do Pragi czeskiej, i tam rozpoczął równie gorączkową i „owocną” działalność.

Udało mu się nawiązać bliższy kontakt z hrabią Thunem, który wydał mu plenipotencję na wszystkie obszerne majątki, lasy t. p. Hr. Thum siedział w Paryżu i Monte-Carlo, a p. Goldfagen powolutku wyprzedawał i likwidował rodową i nabytą fortunę hrabiego, od czasu do czasu wysyłając swemu klientowi nieznaczne sumki i skargi na ciężkie czasy.

W ciągu półtora roku Goldfagen potroił swój majątek, ale stosunki z hr. Thunem i arystokracją niemiecko-czeską zepsuły się, wobec czego w końcu 1922 r. przeniósł się do Berlina.

Przywiózł on całe paczki listów po-

lecających i osiadł w niemieckim Wersalu — Postdamie.

Tu otworzyły się przed nim nowe horyzonty. Potsdam wkrótce uznał, że zesłała go Opatrzność na ratunek. Zdołał przekonać szereg ojców podupadłych rodzin, że trzeba puścić w kurs klejnoty rodzinne, wyprzedzić nieco nieruchomości i t. p.

Goldfagen działał na swoje ofiary, jak hipnotyzer.

Kolje prababek, cenne medalliony, relikwie rodów, złoto, srebro — wszystko płynęło rzeką do Goldfagena, który z pomocą swoich agentów sprzedawał te przedmioty w Paryżu, Antwerpii, Amsterdamie, a nieraz jakiemu amerykańskiemu w Berlinie.

Ponieważ większość przedmiotów, oddana była na słowo, — poszkodowani nie mogli nawet dochodzić sądownie swoich strat.

W tych dniach Goldfagen zasiadł jednak na ławie oskarżonych w Potsdamie. Jak wielką była jego praktyka, dowodzi fakt, że jednego z klientów zdołał „poszkodować” na 300.000 mk. złotych. Sąd ustalił obraz wesołego i beztrudnego życia opiekuna arystokracji.

W Berlinie posadał on w mieszkaniu trzysta kostiumów i tyleż jedwabnych koszul! A przed samem uwłężeniem zamówił jeszcze 120 ubrań.

Cały dwór przyjaciół, przyjaciółek nie odstępował go ani na krok, towarzyszyło mu piło, jadlo, tańczyło, grało w karty i na wyścigach.

Obrona dowodziła, że Goldfagen jest nienormalny: na jej wniosek oddano go pod obserwację.

Psychjatrzy jednak doszli do wniosku, że p. Goldfagen ma wszystkie „klepki” w porządku.

Jednak sąd niemiecki pod wrażeniem cyfr kostiumów i koszul uznał, że Goldfagen jest moralnie niedorozwinięty, że jest chorobliwym maniakiem, znalazł łagodzące winę okoliczności.

Goldfagena skazano na 15 miesięcy więzienia i pozbawiono praw na 3 lata, Goldfagen jest z wyroku ogromnie zadowolony.

M. N.

Kursy Handlowe

Stowarzyszenia Handlowców Polskich w Łodzi

mieszczą się przy ul. Cegielnianej № 70, tel. 9-79.

— w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej. —

Początek wykładów dnia 2-go września o godzinie 6.30 wiecz.

Opłata za naukę po zł. 15 miesięcznie.

Zapisy codziennie, prócz świąt, od g. 5-ej do 7-ej w.

Historie, jakich mało..

Sawinkow na ekranie.

„Proletkino” wystawilo film, ilustrujący życie Borysa Sawinkowa. Jako oddzielne epizody, obraz pokazuje zamordowanie Plehwego, w. ks. Sergiusza Aleksandrowicza, „robotę” Azela i Hapona.

Sobowótór prezydenta Doumergue'a.

Prezydent Doumergue znany jest nie tylko ze swojej wielkiej popularności, ale także z serdecznego przywiązania do rodzinnego departamentu Nimes, w którym stosunek ludności doń jest wprost patriarchalny. Prezydent często odwiedza incognito miasteczka Nimes. Któregoś dnia spacerował po ulicach miasteczka i siał w cieniu rozłożystego kasztana. Nagle usłyszał głos, idący z grupy stojących w pobliżu kobiet: „Boże! Prezydent! Chcę go pocałować!”

Strapiły prezydent odpowiedział: „Tak... mówią, że jestem do niego podobny... Ale na miłość Boską, nie krzyczcie tak głośno, gotowi są pomyśleć, że naprawdę jestem prezydentem. Byłoby mi bardzo przykro...”

Prezydent skorzystał z konsternacji, wywołał tę replikę i oddalił się.

Walki ryb.

W Sjamie istnieje zupełnie oryginalna zabawa — walki ryb. Dla walk wybiera się specjalny gatunek niewielkich, a wojowniczych rybek, które w „Okresie bojowym” zmieniają zabarwienie łuski, przechodząc z koloru bladego-żółtego przez złoty, czerwony aż do purpurowo-czarnego. Widok jest okrutny ale jednocześnie fantastyczny.

Do akwarium londyńskiego ogrodu zoologicznego sprowadzono parę takich okazów. Często demonstrowane są ku uciesze publiczności rybie walki które obalają przysłowie o „rybiej krwi” bez namiltności.

Uniwersytet katolicki w Chinach.

W Pekinie ma być otwarty w tych dniach uniwersytet katolicki. Inicjatorem tej instytucji jest dziennikarz Jung-Len-Cze, który wystąpił z projektem tym jeszcze w r. 1917 i złożył go papieżowi Benedyktowi XV. Projekt powodował do przeora Benedyktynów o. Stozingena i obecnie ma być realizowany.

Zagłodzony doktor nauk ekonomicznych.

Uniwersytet w Filadelfii przyznał w tych dniach dyplom doktora nauk ekonomicznych zmarłemu z głodu studentowi Ackerströmowi-szwedowi z pochodzenia. Student ten zmarł z wycieńczenia w szpitalu miejskim.

Pocałunek pod chloroformem.

Niezwykły napad bandycki w Paryżu, który został popełniony „dla pięknych oczu”.

Niezwykły napad bandycki notują kroniki policji paryskiej.

Przed kilku dniami przyjechała do Paryża zamożna Angielka, pani Page i zajęła przy ulicy Richelieu apartament, złożony z 5 pokoiów.

Towarzyszyła jej przyjaciółka i panna służąca. Damy miały zamiar spędzić w Paryżu kilka miesięcy.

Zaraz pierwszego dnia pobytu nad Sekwaną zauważyła pani Page, iż śledzi ją jakiś młody i wytworny mężczyzna.

Próbował nawet zawrzeć z nią znajomość, lecz Angielka, odparła jego zaloty w energiczny sposób.

Młody człowiek nie dawał jednak za wygraną.

Pewnego wieczoru zadzwonił do mieszkania cudzoziemki. Otworzyła mu drzwi pokojówka. Podał jej list z prośbą o doręczenie go pani domu.

Nim jednak dziewczyna zdołała spełnić to polecenie, przytknął jej do nosa chusteczkę napełnioną chloroformem.

Służąca usnęła.

Wtedy wszedł do buduaru pani Page i uspił ją również chloroformem.

Skoro Angielka się obudziła, młodzieńca już nie było — natomiast na stoliku przy łóżku — spoczywał bukiet czerwonych róż i kartka papieru, na której widniały następujące słowa:

— Alicjo, Kocham cię — nie gniewaj się, iż użyłem chloroformu, aby ucałować twe cudne oczy.

Gdy jesień się zbliża...

Nowy sezon — nowe miłe kłopoty.

Powrót do kobiecości — jest cechą mody jesiennej.

Coraz chłodniejsze wieczory i noce przypominają każdej elegantce, że już niewiele pozostaje dni lata, i wkrótce za panuje niepodzielnie sezon jesieni.

Nowy sezon — nowe miłe kłopoty. Co będzie się nosiło, gdzie, kiedy itd. Oczywiście mody jesienne są już ustalone i trzeba się zapoznać z zasadniczymi ich wymaganiami.

Proste linie męskie zanikają zupełnie.

Suknia rozszerza się dołem, przybrana falbanami lub plisami.

Bardzo pięknie wyglądają różnego rodzaju drapowania. Rękawy długie, przy dłoni rozszerzone i ujęte w mankiety.

Wielko futra urozmaica linję sukni, starając się ją uczynić, „jaknajbardziej „gracieuse“.

Krótką suknię utrzymuje się nadal w całej pełni, niweczając zakusy niektórych krawców.

Kolory sukien wieczorowych przeważnie pastelowe. Hafty paciorkowe, ga-

za lub koronka obowiązkowo przy nich.

Dekolty silnie wcięte. Rękawów suknie wieczorowe nie posiadają. Do tego pantofelki są najmodniejsze z crepe de chine w tym samym kolorze, co suknia, przybrane często klamrą, inkrustowaną kamieniami lub kolorową skórką.

Kapelusze filcowe na ulicę pozostają wciąż modne. Przeważnie małe fasony, przybrane dyskretnie wąską opaską z filcu.

Kolory pastelowe, przede wszystkim w odcieniu błado niebieskim. Jako wie-

czorowe, noszone są niewielkie toczki z jedwabiu lub aksamitu, przybrane bogato piórami.

Jednym słowem powrót do kobiecości na całej linii.



Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ

23

NIEDZIELA

Dziś: Filipa, Ben.
Jutro: BartłomiejaWschód słońca o g. 4.10
Zachód o g. 7.16
Wsch. księżycy o g. 10.17
Zachód o g. 11.29
Długość dnia 15.29
Ubyło dnia g. 1.09

— Dalej, dalej dziadku — tu się nie daje...
— Ależ nie, moja pani! Chciałem się tylko dowiedzieć, gdzie tu są kolonie dla profesorów uniwersytetu.

Osobiste.

Naczelnik wydziału budownictwa magistratu m. Łodzi, inż. T. Gałaska z dn. 24. bm. rozpoczyna urlop wypoczynkowy.

Raporty i zebrania kontrolne

oficerów i szeregowych rezerwy

Władze wojskowe podają do wiadomości, że w roku b. będą przeprowadzały raporty kontrolne oficerów rezerwy i zebrania kontrolne szeregowych rezerwy.

Do raportów kontrolnych będą powołani oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia roczników 1901, 1897, 1895, 1885, 1881 i 1875, oraz roczników 1900, 1899 i 1894, ci którzy w roku b. nie odbyli ćwiczeń wojskowych.

Do zebrania kontrolnych będą powołani szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią roczników 1901, 1897, 1896, 1895 i 1890 oraz roczników 1900 i 1899, należący do pospolitego ruszenia z bronią i ci którzy w roku b. nie odbyli ćwiczeń w rezerwie.

Raporty kontrolne (oficerów odbędą kontrolne między 15 października, a 15 grudnia. Ponieważ nie wszyscy oficerowie rezerwy posiadają umundurowanie, będzie się posiadanie munduru wymagało tylko od tych oficerów, którzy kiedykolwiek otrzymali w wojsku polskim ryczałt na umundurowanie.

Byli urzędnicy wojskowi tych samych roczników co i oficerowie podlegający w roku b. powołaniu do raportów kontrolnych — zwolnieni z czynnej służby do rezerwy lub pospolitego ruszenia, obowiązani są stawić się do raportów kontrolnych. (p)

Kto nie odebrał zapomogi, może to uczynić najpóźniej do poniedziałku.

W dniu wczorajszym, o godz. 1-ej po południu, zgodnie z zapowiedzią, wypłacono bezrobotnym pracownikom umysłowym zapomogi w sumie kilku tysięcy złotych, przyznanych im przez rząd.

P.U.P.P. wzywa bezrobotnych pracowników umysłowych, tych, którzy jeszcze nie pobrali zasiłków przyznanych im w ostatnich trzech wypłatach, by zgłosili się po odbiór tych zapomóg ostаточно w poniedziałek, t. j. dnia 24 sierpnia, o godzinie 3 popołudniu.

Kto w tym terminie się nie zgłosi, ten zapomogi nie otrzyma i niepobrane pieniądze rozdzielone będą między innych bezrobotnych pracowników umysłowych. (p)

Tragedja bezdomnego robotnika.

W komórce, którą zamieszkuje rodzina wyeksmitowanego parjasa szczury gryzą żywe ciało drobnych dzieci.

Sprawą tą zainteresować się musi wydział opieki społecznej.

Nędza w Łodzi jest zjawiskiem powszechnym, zwłaszcza wśród sfer robotniczych, zamieszkających na peryferiach wielkiego miasta.

Przyczynia się do tego w wielkiej mierze kryzys przemysłowy, wyrzucający na bruk tysiące nowych parjasów, którzy prowadzą żywot do tego stopnia prymitywny, że trudno określić go mianem ludzkiego.

Koroną jednak wszystkiego jest niezwykła w naszych nawet warunkach, niecodzienna tragedia, którą przeżywa obecnie zamieszkała przy ul. Wierzbowej rodzina ubożego robotnika Brustmana.

Doniedawna powodziło się Brustmanowi nieźle. Miał pracę, zarabiał, i żył jak człowiek.

Zajmował wówczas z rodziną mieszkanie składające się z jednego pokoju i kuchni.

Skończyło się to jednak rychło, a mianowicie z chwilą, gdy

Brustman stracił pracę,

Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczno-

ści w tym samym czasie straciły również pracę dwie dorosłe córki Brustmana, które dotychczas zarobkami swoimi pomagały rodzicom Nadomiar złego i Brustmanowej, która była praczką urwały się nagle zarobki.

Nieźle usytuowanej doniedawna rodzinie

głód zaglądać zaczął w oczy

Rzecz prosta, że w tych warunkach Brustman zalegać musiał z opłatą komornego, które dla skromnej kleszeni bezrobotnego było nazbyt wielkim obciążeniem.

Gospodarz domu nie bawił się jednak w filantropję i wytoczył nieszczęśliwym Brustmanom sprawę o eksmisję.

Sąd powodując się literą prawa, Brustman wyeksmitował. Z tą chwilą dla nieszczęśliwej rodziny rozpoczęła się prawdziwa tragedia.

Mając w ręku wyrok sądowy, gospodarz usunął Brustmana z zajmowanego lokalu, wyrzucając jednocześnie na bruk cały dobytek bezrobotnego.

Bezdomni przenieśli się tymczasem do komórki, znajdującej się w tej samej posesji. Brustman z żoną i ośmiorgiem drobnych dzieci zamieszkał

w cuchnącej i wilgotnej dziurze,

Jak się okazało Brustman nie był jedynym lokatorem komórki. W nocy, kiedy wszyscy zasnęli, z dziur

wylazły zaczęły szczury,

które bezceremonialnie spacerują sobie po głowach śpiących dzieci.

Lokatorzy domu budzeni są niemal codziennie odgłosem donośnego piachu, dobywającego się z komórki.

Są to odgłosy walki, którą ze szczurami staczają dwuletnie dzieci Brustmanów.

Fakt ten dokładnie ilustruje

obraz nędzy i rozpacz,

rozpościerający się w ohydnej komórce zamieszkałej przez ludzi.

Tragedją tą musi się zainteresować wydział opieki społecznej i musi wywrwać szczurom ich żer w postaci drobnych i niedoświadczonych dzieci.

Obrazki chłopskie.

Uroczystości ku czci Reymonta w Wierchosławicach — Piją, jedzą, ale nie czytają. — Tańce chłopskie i „shimmy“. — Sukmany barwne zamieniają na szare marynarki.

Z pośród relacji prasy o uroczystościach reymontowskich w Wierchosławicach, wybieramy najciekawsze sprawozdanie p. Singiera, z którego przytoczyć trzeba kilka barwnych obrazków:

Bufety „ludowe“ obłożone. Ceny dowolne i aptekarskie. Chłopi rozgoryczeni, że tak drogo. Myśleli, że będzie darmo. Kelnerzy nie mogą nadażyć.

Między bufetami duży stragan z książkami. Księgarz z Tarnowa sprawa dził umyślnie tylko utwory Reymonta. Na samym froncie „Chłopi“ w oprawie i bez oprawy.

Co kosztuje? Popularne wydanie bez oprawy dwie wiązki złotych, w oprawie jedenaście. Kup pan, bo rozpacz bierze.

— Targu niema. Widzi ich pan. — Sprzątnęli wszystko z bufetów. Jak szarańcza pożerali. A na dziesięć tysięcy chłopów nie znalazło się 30 nabywców książki. Witosowi proponowali kupno. Powiedział że ma chłopów dość. Nawet drobniejsze tanie utwory słabo idą. — Trzeba było senniki i kalendarze przywieźć — mruży księgarz.

A przed domem ludowym stoi Witos otoczony gromadą chłopską. Każdy z podaniem w rękę. Witos uchyla się od przyjmowania próśb.

— Jestem zajęty. Dziś nie załatwiam — odpowiada. Rozżalenie rośnie wśród tłumu. A Witos przechodzi na pierwsze piętro do gości.

Przyjęcie na 20 osób. Jest tu minister oświaty Grabski, nowy wspólnik witosowy — Skulski, b. premier Nowak i kilka inteligentów na posyłki u chłopskiego Włodarza. Reymont opuszcza szybko pokój śniadań i przechodzi do drugiego mniejszego.

Suną chłopskie delegacje znowu popatrzeć na Reymonta.

Pod oknami pokoju, gdzie siedzi Reymont, panuje ruch. Lud popisuje się. Nuca górale piosenki. Tańczą chłopki i chłopki z Kuluszowa. Wygląda oknem Reymont i patrzy spokojnie, prawie bez uśmiechu.

Chłopi znają „Chłopów“, ale i on zna

chłopów. Nie dziwi go. Nie nowina dla niego te wszystkie tańce.

Na drewnianej sali chłopki i chłopki tańczą miarowo, dziwnie wystawiają ręce, pod takt walca. Nagle, na ogólne żądanie, orkiestra przechodzi na „shimmy“ tłum zżawiej się porusza.

Chłopi z nowego eposu, powojenni, tańczą, nie dla popisu, najnowocześniejsze tańce.

Na drugiej drewnianej sali popisują się przed ministrem oświaty górale. — Wiotkie dziewczyny i wyprostowani jak topole chłopki tańczą rytmicznie.

Śpiewa wódz góralski Roj „Ma dziewczyna dwa warkocze“. — Stanisław Grabski, zwykle ponury, śmieje się dziś. Rozpromienił się, widząc zalotny taniec góralskiego posła Bednarczyka z góralką, bil brawo gdy Roja w tańcu porwał tancerkę.

Jakieś dziwne, subiektywne wrażenie, że to wszystko jest jeszcze tylko na pokaz, że dla siebie bawią się inaczej, że przeorała się mocno psychologia chłopki polskiego.

Deszcz przerwał zabawę.

Wyrwywają przez pola i łąki do stacji Bogumiłowice delegacje chłopskie. Inni zdejmują buty i pędzą boso do dworca kolejowego.

Na stacji kolejowej odbierają chłopki rzeczy na przechowanie. Szybko znikają barwne stroje chłopskie i nawpół miejskie stroje przeważają na stacji. Przebierano się w „ogonku“ w szopie bagażowej.

„Lodzer Volkszeitung“ ukazywać się będzie codziennie

pod redakcją radnego Kucka.

Z dniem 1 września organ niemieckiej partii pracy „Lodzer Volkszeitung“ ukazywać się będzie jako pismo codzienne, redagowane przez radnego Kucka. (p)

Po letnich wywczasach dzieci łódzkie wracają do domu.

Wczoraj powróciła z Buska partja, składająca się z 29 dzieci, wysłanych przez wydział opieki społecznej na kolonie lecznicze dziecięce im. dr. med. rektora Józefa Brudzińskiego.

W celu zapoznania się z warunkami w jakich znajdują się dzieci skrufuliczne wysłane przez kasę chorych do Rabki i Zakopanego, wyjechała na miejsce specjalna komisja.

Komisja po zbadaniu tamtejszych stosunków stwierdziła, że dzieci znajdują się pod bardzo dobrą opieką, są do brzo odżywiane i stan ich polepsza się.

W ostatnich dniach wróciła do Łodzi z Hallerowa partja dzieci, wysłana tam przez łódzką kasę chorych.

Dzieci po miesięcznych wywczasach wyglądają bardzo dobrze, przybyło im na wadze od 1 do 4,5 kg.

Obecnie zorganizowana została już 2-ga partja dzieci, która w najbliższych dniach wyjedzie do Hallerowa również na miesiąc. (b)

Lekarz-Dentysta

TEPLICKI
powrócił.

TELEFON 13-51.

77-3

Do ogółu nauczycielstwa.

OSTRZEŻENIE.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że obejmowanie posad w Gimnazjum Realnem — Pomorska 48 jest z punktu widzenia etyki zawodowej niedopuszczalne.

Związek Zawodowy Nauczycieli Żyd. Szkół Średnich w Polsce
ODDZIAŁ W ŁODZI.



8018 ?

Zatwierdzone przez Ministerstwo
W. R. i O. P.

Zatwierdzone przez Ministerstwo
W. R. i O. P.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

ALFREDA PĄSZKIEWICZA, Łódź, ul. Targowa 55. Tel. 13-13.

Zapisy na drugi kurs rozpoczynający się 15 sierpnia r. b. przyjmuje Kancelaria Kursów o godzinie 9—12 i 14—18-tej

BILANS ŁÓDZKIEGO BANKU DEPOZYTOWEGO Spółki Akcyjnej

Centrali w Łodzi i Oddziałów w Warszawie i Lwowie
na dzień 1 sierpnia 1925 r.

| | Zł. | Gr. |
|-----------------------------------|------------------|-----------|
| STAN CZYNNY. | | |
| 1. Kasa i sumy do dyspoz. - - - - | 412344 | 09 |
| 2. Waluty zagraniczne - - - - | 611513 | 18 |
| 3. Papiery wart. własne - - - - | 110395 | 08 |
| 4. Weksle zdyskontowane - - - - | 3.23483 | 23 |
| 5. Rachunki bieżące - - - - | 3.993408 | 80 |
| 6. Kor. Banki LORO i NOSTRO - - - | 678422 | 97 |
| 7. Ruchomości - - - - | 60995 | 66 |
| 8. Koszty Handlowe - - - - | 686139 | 39 |
| 9. Rachunki Oddziałów - - - - | 383054 | 50 |
| 10. Rachunki przechodnie - - - - | 89316 | 74 |
| | 10.260427 | 34 |
| 11. Udzielone gwarancje - - - - | 309836 | 58 |
| 12. Inkaso - - - - | 2.383758 | 69 |
| Razem | 12.954022 | 61 |
| STAN BIERNY. | | |
| 1. Kapitał zakładowy - - - - | 480000 | 00 |
| 2. Wkłady - - - - | 5.229109 | 74 |
| 3. Redyskonto weksli - - - - | 132953 | 18 |
| 4. Kor. Banki LORO i NOSTRO - - - | 3.073050 | 91 |
| 5. Procenty i prowizje - - - - | 848339 | 22 |
| 6. Rachunki Oddziałów - - - - | 397269 | 48 |
| 7. Rachunki przechodnie - - - - | 99704 | 81 |
| | 10.260427 | 34 |
| 8. Zobow. z tyt. udz. gwar. - - - | 309836 | 58 |
| 9. Różni za inkaso - - - - | 2.383758 | 69 |
| Razem | 12.954022 | 61 |

Dyrekcja 8-10 kl. Męskiego Gimnazjum Humanistycznego
„Bet-Ulfana“ w Łodzi.
ul. Cegielińska 60
podaje niniejszem do wiadomości, że zgłoszenia
nowowstępujących uczniów do wszystkich klas
przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 10 do
1 po poł. Egzamin wstępny rozpocznie się dn. 30
sierpnia b. r.
Uwaga: Dla pilnych a niezamożnych uczniów
ulgi w opłacie szkolnej. 8443-3

!! ZAWIADOMIENIE !!

Pracownia Damskich Kapeluszy
„La Belle Saison“
przeniesiona została na ulicę Piotrkowską 87,
i przyjmuje obstalunki podług ostatnich modeli
po cenach przystępnych.

Z prawami publiczności
8-10 kl. Gimnazjum Humanistyczne żeńskie

„Wiedza“

Wschodnia 62.
Zapisy kandydatek na rok szk. 1925-6 przyjmuje
sekretariat codziennie od 10—1 i od 4—6 Egza-
miny wstępne do wszystkich klas rozpoczną się
w dniu 1-ym września.
Dyrektor (—) B. Judelewicz.

Dyrekcje niżej wyszczególnionych Gimnazjów

podają do wiadomości, że zapis kandydatek od kl. A. przyjmują Kancelaria Gimnazjów
w niżej oznaczonych godzinach.

Przy podaniach należy załączyć: 1) metrykę kandydatki, 2) świadectwo pow-
tórzonego szczepienia ospy, 3) 2 fotografie.

- 8-mio Klasowe Gimnazjum Humanistyczne żeńskie Józefa Aba Od r. 1925-26 otwarta będzie klasa A.) Zielona Nr. 8 Godziny przyjęci: od g. 9—1 po południu.
- 8-mio Klasowe Gimnazjum Humanistyczne żeńskie Marji Hochsteinowej) Wólezańska 23. Godziny przyjęci: od 9—2 po południu.
- 8-mio Klasowe Gimnazjum Humanistyczne żeńskie E. Jaszunskiej-Zeligmanowej) Południowa 18. Godziny przyjęci: od 11—1 rano 5—7 po poł.

Uwaga: 1) W tym roku szkolnym czesne w szkołach będzie zniżone.
2) Dawni uczniowie winni zapisać się na bieżący rok szkolny do 30 sierpnia r. b.

Kursy Doksztalujące w zakresie 8 kl. Szkoły Średniej
przy

P. O. W. w Łodzi Piotrkowska 115

Kancelaria kursów przyjmuje zapisy codziennie
w godz. 5 i pół—7 i pół wiecz
O rozpoczęciu roku szkolnego nastąpi osobne
zawiadomienie.
Kurs klasy trwa 5 mies. Klasa 8—10 miesięcy.

Zarząd Kursów.

Komplet freblowski

dla dzieci od lat 5—7 zostaje otwarty 1 września
przez S. JANOWSKĄ
b. słuchaczkę kursów „Pestalozzi-Fröbelhaus“ w
Berlinie. Zapisy od 4—6 przy ul. Sienkiewicza 39
front I p. m. 10 501-7

Szkoła freblowska M. ROZENTALOWNY Pańska 9.

Przyjmuje dzieci od lat 4—7. Zapisy od 1-go
września od 11—1 przed poł. i od 4—6 po poł.

Auto Dom Pensjonat Kopernika 16.

Przyjmuje samochody do stacjonowania pod fachową opieką. Gwarancja należytego i sumien-
nego utrzymania dla p. nie posiadających szoferów
odstawiam samochód na polecone miejsce
Tymczasowe wejście z ulicy Gdańskiej № 117.
Zarząd przyjmuje od 5—7 wiecz.

Poszukuje się
nauczyciela

jęz. łacińskiego z
pełnymi kwalifika-
cjami do wyższych
klas gimnazjum w
Łodzi. Oferty pod
„Łaciniści“ do adm.



Do wynajęcia
od gospodarza 1
frontowy pokój
o 2 oknach i przed
pokój frontowe wej-
ście na 1 piętrze
tylko na biuro.
przy ulicy Nawrot
od ul. Sienkiewicza
do Piotrkowskiej,
wiadomość u Fuksa
Zielona 17 od godz
1—2 w południe.
435-3

Na wypłatę
swetry

Manufaktura
Galanterja
Jedwab
Firanki
Piotrkowska 37
(w podwórzu)

Biały pokój

dziecinny z powo-
du wyjazdu natych-
miast

okazyjnie
do sprzedania Sien-
kiewicza 37, m. 35
8506

Najnowsze modele
paryskich żurnali
poleca najtaniej

G. A. Restel
Łódź, Piotrkowska 84

DYWAN PERSKI

240x160
okazyjnie
do sprzedania
Dzielnia 18, sklep.

Kilka placów
pod budowę przy
ul. Przemysłowej
przystanek tramwa-
jowy linii № 1 ta-
nio do sprzedania. Wiadomość
O. Dietel, Główna
№ 29 m. 7. 284

Starszy felczer
I. SENDER
POMORSKA 14

front II-gie piętro,
który pracował w
szpitalu Poznań-
skich lat 14, wobec
teraźniejszych cza-
sów zredukowałem
i przyjmuję u sie-
bie w domu po
1.50 gr. a w mie-
ście po 3 zł. 83-4

dwaj młodzi ruty-
nowani agenci
handlowi odwiedza
jący majątki ziem-
skie, młyny, tartak-
i gorzelnie i t. d.
poszukują do sprze-
dazy artykułów
wchodzących w za-
kres branży powyż-
szej. Łaskawie zgło-
szenia do „Il. Repu-
bliki“ sub „Dobre
rezultaty“ 12-16

Reperuję
bieliznę

wszelką starannie
medygo. Ul. Piot-
rkowska № 255. 1-
ołcyna li-e piętro
m. 42

KOMPLETNA wykończalnia i farbiarnia firmy Adolf Schmidt

dawn. Emde i S-ka,
w pełnym ruchu, natychmiast do wy-
dzierżawienia. Tamże do wydzierżawie-
nia kompl. tkalnia skł. się z 28 krosień
ang. wązk. i 35 krosień ang. szerok.
wraz z maszynami pomocn. i skrecalnią.

Zgłoszenia przyjmuje Syndyk Tym-
czasowy Adwokat T. Tomicki, ulica
Przejazd № 40, w Łodzi. 8454-7

TKALNIA MECHANICZNA

posiadająca ang. krosna gładkie i re-
wolwerowe od 36 cali do 86 cali
oraz kortowe
przyjmuje do trejbowania, snu-
cia, krochmalenia, skrecania
i tkania
towarów bawełnianych i wełnianych.
Przyjmujemy też materiały bawełniane
do szarpania.

W. zylbersztajn i G. Szapował.
Ul. Prez. Narutowicza 83. Tel. 26.95.

Dr. GOLDMAN

wznowił przyjęcia chorych.

DOBRA KSIĄŻKA

jest najlepszym przyjacielem
każdego człowieka.

Wielki wybór dobrych książek
poleca

Wypożyczalnia Książek

w językach: polskim, francus-
kim, niemieckim i rosyjskim

ALFREDA STRAUCHA.
ul. Prez. Narutowicza 14.

Abonament miesięczny 2 złote
— wynosi tylko

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 8-go sierpnia 76, III piętro
Tanto, bo w prywatnym mieśzk.

PLUSKWI

i ich zarodki wytepić można
tylko płynem

Parasitos

żądać w składach aptecznych
aptekaach i składach farb.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny
ul. Piotrkowska No 62. Tel. 31-53.

| | | |
|---------------------------------------|---|-------------------------------------|
| Choroby dzieci | Dr. St. Gutentag L. Familier | Od 10-11 i od 6-7 12-1 4-5 |
| Choroby wewnętrzne | Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tenenbaum | Od 10-11 i od 7-8 12-2 4-6 |
| Choroby chirurgiczne | Dr. Ed. Kunig L. Szreiber | Od 2-3 4-5 |
| Choroby kobiece i akuszerja | Dr. D. Alterman M. Feldman H. Rundo | Od 11-1 1-2 i od 3-4 5-7 |
| Choroby nerwowe | Dr. M. Maślanka | Od 1-2-30 |
| Choroby skórne weneryczne moczołciowe | Dr. P. Braun J. Sołowiejczyk | Od 12-3 5-8 |
| Choroby oczu | Dr. L. Stupay S. Holeuderska | Od 1-2 5.30 do 7.30 |
| Choroby uszu gardła nosa | Dr. M. Klaczko Bol. Kon | Od 11-1 i od 7-8 3-5 |
| Choroby zębów i jamy ustnej | Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kaenbogen | Od 9-12 12-2 i od 3-9 2-5 5-8 |

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz. również w niedzielę i święta.
Wykonywa się operacje, naświetlania lampą kwarcową, elektryzacje i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote platynowe i t. d.
Wizyty w miescie. Dyżury nocne. Pomoc akuszerjowa.

V-ty Polski Raid Samochodowy 1925 r.

3.800 km. z tego 400 km. dróg bocznych

CITROËN 10 H. P.

seryjny kończy raid bez punktów karnych i bez najmniejszych uszkodzeń i zdobywa 4-te miejsce w ogólnej klasyfikacji
Przy konkurencji 18 dużych wzorów!!!

„Austro-Daimler” Warszawa
Ajentura na Województwo Łódzkie

„AUTO KONCERN“

Łódź, Kilińskiego 83 :: tel. 44-88.

Wszystkie typy na składzie.

Dr. med. BRAUN

Potudniowa Nr. 23
telef. 40-26.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 8 do 9.30 od 4 i pół do 8 w

Dr. med. L. Prybulski

Choroby skórne włosów, weneryczne i moczołciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniarz Rontgena.
Zawadzka No 1
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9-2 i od 5-8
Dla pań od 4-5

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43
Choroby skórne, weneryczne moczołciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżywnem. Przyjmuje od 5-8

Dr. med S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. Łagunowski

Gdańska 42,
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 do 2 i 5-8.

Dr. P. Langbard

Zawadzka 10
Tel. 6-30.
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-12 5-8.

Dr. med. F. Skusiewicz

Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne, godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół Panie od 5 do 7 wiecz.

Dr. med. M. Maślanka

Choroby nerwowe i umysłowe.
PIOTRKOWSKA 120

powrócił.

Godziny przyjęć od 3-5.

Lekarz-dentysta S. Dykman-

Tykocińska
Główna 31
POWRÓCIŁA,

XXXXXXXX

Prośby rekursy skargi i t. p.

Korespondencje handlową
Przepisywanie na maszynie i tłumaczenia

Zlecenia buchalteryjno rachunkowe

Najtańszej Najlepiej Najszybciej załatwia

Biuro „Sekretarz“

M. Bajgelman
Zawadzka 23 telefon 39-62
lewa oficyna II wejście I piętro.

FABRYKĘ sprzedamy

trykotaży dobrze zainstalowana we własnym lokalu z wyrobioną klientelą w Warszawie. Potrzebny jest kapitał zł. 25.000 bez towaru zł. 16.000.

Oferty pod „Haparanda“ do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek Warszawa ul. Marszałkowska 115

Pensjonat 8428

F. Heymanowej

w Zakowicach willa Ruskowskiej będzie otwarty przez wrzesień wyłącznie dla dorosłych. Ceny zniżone. Informacje na miejscu.

Poszukiwane 2 pokoje

umeblowane w centrum ewent. 1 duży z prawem korzystania kilka godzin dziennie z poczekalni dla samotnej LEKARKI nie wyżej 2-go piętra. Oferty z podaniem ceny do adm. pisma sub „Samotna lekarka“.
8461

Maszyny rolnicze i gospodarcze

wirówki, maszyny do szycia i t. p. firmy W. Stokowy i S-ka na Górnym Śląsku.

Przyjmuje zamówienia 8479
Piotrkowska 271 m. 16.

Lekarz-dentysta

I. LEW

Cegielniana 36
Telefon 37-44.

powrócił.

Smoła

preparowana.

B. Kowalewski i S-ka
Ogrodowa 78. Tel. 35-88.

Potrzebna zdolna wykwalifikowana

sprzedawczyni

do składu obuwia J. Windman, ulica Piotrkowska 35. Zgłaszać się między 8-9 wieczorem do J. Windmana, ulica Gdańska Nr. 5.
522

Kupuję używane

3 maszyny do pisania

znanych systemów. Adolf Goldberg, Andrzeja 1. Telefon 37-54.

8-kl. Wyższa Szkoła Realna Narutowicza (Dzielna) 50.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas, oprócz 8mej, rozpoczną się w dniu 2 września s. b. o godzinie 4-ej p. p.
Uwaga: Niezamężni uczniowie klasy wstępnej płacą połowę normalnego wpisu.

Dyrektor: K. Wiśniewski

Sensacyjna nowość! Na raty!

Wyroby futrzane (dama i męskie)

w wielkim wyborze, jak również skórki. Proszę się przykładać! Przyjmowanie przeróbek i reparacji na dogodnych warunkach.

L. SZWARCMAN DZIELNA 41 (parter w podwórzu).

8-klasowe

żeńskie GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE

Z pełnymi prawami szkół państwowych (Kategorji A).

C. WASZCZYNSKIEJ (Zielona 15)

Dyrekcja zawiadamia Sz. rodziców, że rok szkolny rozpoczyna się dnia 1-go września. Egzaminy dla nowowstępujących odbędą się systemem lekcyjnym w czasie od 1-go do 10-go września.

Kancelarja przyjmuje podania wraz z metryką, świadectwem szkolnym i powtórnego szczepienia ospy codziennie od 9-13.

BIURO

„ADMINISTRATOR“ Piotrkowska 20, tel. 28-08.

Podania i rekursy do wszelkich władz. Porady prawne codziennie od 4-6 pp. Pośrednictwo mieszkań, oraz kupna i sprzedaże nieruchomości. Przyjmuje domy i fabryki do zarządzania wykonywa wszelkie czynności w zakresie tego wchodzące oraz sprawy hipoteczne. Dział prawny pod kierownictwem Adwokata.

Dla niezamożnych porady prawne codz. od 5-6 p. p. bezpłatne.

NA RATY! 076

Wszelką damską garderobę wykonywam różną futrzaną robotę oraz z powierzonych towarów podług najnowszych modeli.

Uwaga! Ceny konkurencyjne.

M. ROZENBERG

Dawniej Wschodnia 49
Dziś CEGIELNIANA 36
lewa oficyna II-gie piętro.

w Warszawie pokoje

z całodziennym utrzymaniem dla kształcących się pań. Sienna 45 m. 36
telefon 177-71.

348-2.

ZARZĄD

KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ Sp. Akc.

podaje do wiadomości p. p. akcjonariuszów, że poczynając od dnia 24 sierpnia 1925 roku dokonywana będzie wypłata

dywidendy za rok 1924

za pośrednictwem Banku Handlowego w Łodzi, Al. Kościuszki No 15. Dywidenda ta, w myśl uchwały XXV Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 21 sierpnia r. b., wynosi zł. 18 od każdej akcji wartości nominalnej rub. 250, przeliczonych na zł. 700.

Celem otrzymania dywidendy p. p. akcjonariusze winni—wobec braku kuponów dywidendowych za rok 1924—przedstawić posiadane akcje oryginalne z wyszczególnieniem w odpowiednich deklaracjach NNo, tych akcji.

Zarazem zaznacza się, że stosownie do § 60 statutu dywidenda, nie podniesiona w ciągu 5 lat, przechodzi na własność Spółki.

Sprzedaż okazji

Towary droższe. — Zawczasu zakupione towary sprzedajemy niebywale tanio!!

Palta damskie

w ang. des. 22.— 18.—
z sukna 48.— 38.— 32.—
z weluru 58.— 48.—
z zamstu 78.—

Jesionki męskie

lekkie 42.— 35.— 28.—
welurowe 75.— 52.—

Spodnie

w paski 11.50
kamgarn. 24.50

Palta ubierane

z futrem 68.— 58.—

Pluszowe palta z wel. plusz. 125.— 115.—

Suknie

z szewiot. 15.50 11.50

Suknie

etam. 11.50 9.50 7.50 5.—

Szmechel i Rozner Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160.



Pracownia Kuśnierska



przyjmuje wszelką damską i męską robotę p.g. najnowszych modeli oraz wszelkie reparacje na dogodnych warunkach.

A. FISZLEWICZ

12 NARUTOWICZA 12 Telefon 34-66.

KASA OGNIOTRWAŁA Modniarstwa

wyczam w ciągu 6 tygodni p.g. udoskonalonej metody
Zachodnia 72 front, parter w bramie

Piotrkowska 51. ZYSK.
292—

LECZNICA „ZDROWIE“
lekarzy specjalistów
przy ul. Nowomiejskiej, 3 (Wschodnia 13) tel. 37-76

| | | |
|---------------------|--|--|
| nerwowe i umysłowe | Dr. Bronisław Frenkel Dr. Klobenberg | 2,30—1,30 codz wtorki, czwartki i soboty 11—12 |
| żołądka i kiszek | Dr. Aleksander Margolis | 12—1 codziennie |
| wewnętrzne | Dr. Gbiliański Dr. Kac | 9-11, niedz. 10-11 11 i pół—1 i pół niedz. 11-12 |
| " | Dr. Loevy Dr. Kon Henryk | 3-6, niedz. 1-2 6-8; niedz. 12-1 |
| dzieci | Dr. Sołowiejczyk Ark. Dr. Małianka | 8 i pół-9 i pół, 3-5 niedz. 12-2 9 i pół-10 i pół 1 i pół-2 i pół niedz. 10 i pół-12 5-6 i pół niedz. 9—10 i pół |
| chirurgiczne | Dr. Goldman Dr. Perlis | 3 i pół-4 i pół niedz. 9-10 11-12 codziennie 6 i pół-7 i pół codz. |
| kobiece | Dr. Aronson Dr. Eigerowa | 12-1 niedz. 12-1 1 i pół-2 i pół |
| nosa, gardła i uszu | Dr. Helman Dr. Rabinowicz | 3—4 niedz. 1-2 12—2 niedz. 10-11 |
| skórne i weneryczne | Dr. Falk Dr. Sonnenberg | 3-4, niedz. 9-10 11-12, niedz. 11-12 |
| oczne | Dr. Krausz | 10 i pół-12 i pół od 2 i pół -4, niedz. 10-11 i pół |
| Rentgenolog | Dr. Kellson | 6 i pół-8 niedz. 9-11 |

Wizyty na mieście. Sz. zepienie ospy
Naświetlania (Lampa kwarcowa) Rentgenografja
Analizy i zabiegi lekarskie.
Lecznica czynna codziennie od g. 8 rano do g. 8 w
w niedziele i święta ustawowo przewidziane od g. 8 r. do 2 pp.

Dyrekcja 8-10 klas. Gimnazjum Realnego Żeńskiego
Eugenji Krygierowej
Piotrkowska № 157.

komunikuje, że pierwsze cztery klasy w roku szkolnym 1925-26 zostają przekształcone na gimnazjum humanistyczne. Przekształcenie dalszych klas odbywa się stopniowo.

Oplata szkolna zniżona.
Dla abiturientek szkół powszechnych i córek urzędników specjalne ugi w opłacie szkolnej.

Początek lekcji 1-go września.
Egzaminy wstępne dnia 2-go września.

UWAGA: Absolwentki 7 oddziałów szkoły powszechnej przyjmowane do klasy czwartej, a sześciu oddziałów do klasy trzeciej bez egzaminu.

Kancelarja czynna codziennie od 11 do 1 i pół.

Ważne dla Pań Gospodyń!

Jedynie
za 3 złote
może kaźden postać
maszynę do szycia
pierwszorzędných firm.

Szczegółowych info macji co do otrzymania maszyn do szycia powyższym sposobem udziela skład rowerów i maszyn do szycia

A. Brawerman, Łódź
Piotrkowska 49. Telefon 37-73. 300

Na RATY. — Na RATY.
Z powodu kryzysu 25% taniej

Szanuj pieniądze i nie kupuj mebli, zanim się nie przekonasz, że najtańsze i najelegantsze na najdogodniejszych warunkach tylko w moim składzie nabyć można? Sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne i t. d. oraz pojedyncze meble: szafy, łózka, stoły, kredensy, krzesła wyściełane i otomany z własnego materiału. Ceny znacznie zniżone. Krzesła wiedeńskie, lustra—po cenach fabrycznych. Do kupna na raty nie dolicza się żadnego procentu. Proszę się przekonać!

A. W. Sierakowiak,
ul. Rzgowska № 4.

UWAGA: Spółka prowadzona z p. Nasielskim pod firmą „Najtańsze źródło“ Rzgowska 2, została rozwiązana od dnia 1 czerwca 1924 r. i prowadzę interes na własną rękę.

Szkló okienne

kryształowe, matowe ornamentowe, katedralne kolorowe i t. p. Szkló surowe i druciane do krycia dachów Klt czysto pokostowy. Płyty piekarskie krajowe i zagraniczne, djamenty do ciecía szkła. Kompletnie szklenie budowli oraz wszelkie reperacje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych. Wyłączne przedstawicielstwo na rejon Łódzki. Cegły szamotowej prostokątnej i łasowej. Zaprawy szamotowe i t. p. Fabryki Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Cmielowie.

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17, tel. 34-53

UWAGA: Sprzedawcom specjalne rabaty. 321

KONCESIONOWANE
BIURO ELEKTROTECHNICZNE **P. SZULC i Ska**
WARSZTATY REPERACYJNE właściciel Paweł Szulc.
Łódź, ul. ANDRZEJA 9. Telefon 34-06.

Przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki oraz repara. je dynamomaszyn i silników wszystkich systemów i napięć.

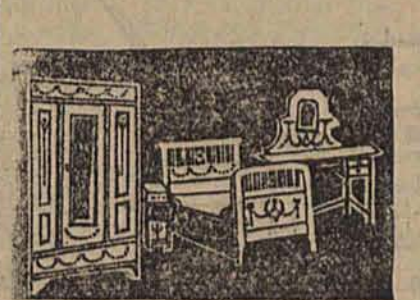
Instalacje światła i siły. Wszelki materiał instalacyjny
Urządzenie sygnalizacji stale na składzie.

DYREKCJA
Nowo-otworzonej Szkoły Muzycznej
PAULINY BERLINOWEJ

niniejszym zawiadamia że zajęcia w szkole rozpoczną się w dn. 1-go września r. b. przy udziale wybitnych sił pedagogicznych.

Wszelkich informacji udziela kancelarja od godz. 11 — 1 i od 3 — 6 w lokalu szkoły przy ulicy
Narutowicza 47 m. 16.

UWAGA: Na kurs wstępny będą przyjmowane także dzieci od 6 lat.



WCALE NIE!
wiecie, jak dogodnie zakupywać można sypialki, stołowe, gabinety — pojedyncze

części
oraz wszelkie
inne
Meble
przy ul. POŁUDNIOWEJ 10.
u p. **J. MARKOWICZA**
udziela się kredytów długoterminowych sprzedaje na RATY i taniej 30 rocc

SUDORYN
(pudełkach z sítkiem)

Jedyny wypróbowany środek usuwający bezpowrotnie
Pot i nieprzyjemny woń z rąk, nóg i pach.

Laborat. Chem. Farmac.
„Ap. Kowalski“, Warszawa.

Ważne dla Pań!
Znana nauczycielka naucza kroju, szycia i modelowania w przeciągu jednego miesiąca za 45 złotych.

UWAGA: Przyjmuję również lekcje prywatne zł. 80.
Nauczam również bielizniarstwa systemem wiedeńskim w przeciągu 6-ciu tygodni pod gwarancją za **55 zł.**

Grynblat, Pańska 9 m. 33.
Zapisy od 11—12 i 2—3. 7322

KLAWIOL

niszczy odciski i brodawki bezpowrotnie
wyrob. Lab. Chm. Farm. Ap. Kowalski.

Meble

W wielkim wyborze sypialnie stołowe i pojedyncze na bardzo dogodnych warunkach. długoletnia gwarancja poleca

SKŁAD MEBLI
L. REPSTEIN
— Wschodnia Nr. 74. —
CENY KONKURENCYJNE

MIESZKANIA,
lokale i pokoje umeblowane stale poszukuje i poleca
Biuro „ADMINISTRATOR“
Piotrkowska 20, telef. 28-08

Zakład białoskórniczy
B. CYKLIS
Łódź, ul. Konstanyńska 84.

Garbowanie wszelkich skór zwoyczajnych i szlachetnych. Wyrób kożuchów wartyowniczych, szoferskich, zakopiańskich damskich i męskich, kożuchów krytych oraz pledów i dywanów futrzanych
Przyjmuje wszelką reperację.
Ceny konkurencyjne—Najdogodniejsze warunki!

MEBLE

poleca w wielkim wyborze na najdogodniejszych warunkach u **Flakowicza, Piotrkowska 145** (w podwórzu). Udziela się kredytów długoterminowych na raty i za gotówkę. 402-2

Państwowa
Szkoła Włókiennicza
w Łodzi 170-3

Zapis kandydatów na Kurs Przygotowawczy i pierwszy Szkoły dziennej kończy się dnia 25 sierpnia 1925 r. egzamina sprawdzające rozpoczynają się dnia 26 sierpnia t. r. o g. 9 rano.

MATKI pamiętajcie, że jedynym skutecznym dla dzieci jest tylko
Puder, Mydło i Krem
Bèbè Szofmana
pierwszego wynalazcy. Inne są naśladownictwem. 7667-4

MEBLE

kompletne urządzenia — **MEBLE** oraz pojedyncze — **MEBLE**
poleca w wielkim wyborze na najdogodniejszych warunkach

I. M. TERKELTAUB
— 12 NARUTOWICZA 12 —
(w podwórzu).

NA RATY! — — ZA GOTÓWKĘ!

M-E-B-L-E

Sypialnie, jadalnie, gabinety i dziecinne, oraz pojedyncze poleca na raty

M. TERKELTAUB
w podwórzu 796
5 ZAWADZKA 5

Państwowa
SZKOŁA WŁÓKIENNICZA
w Łodzi. 296-3

Zapis kandydatów na kurs wieczorowy przedzielnictwa tkacka, tkactwa farbierstwa i rysunków technicznych kończy się 31 sierpnia 1925 roku.

TINCTURA FERRI

MOTOFER
„MOTOR“
PRZYWRACA SIŁY

ROZTWOR ŻELAZA
DLA DZIECI, DOROSŁYCH,
STARCOW

OXYDATY SACCHARATI

Szkoła Przemysłowa
T-wa szerzenia oświaty i wiedzy technicznej
wśród żydów w Łodzi
Pomorska 48-50.

Przyjmuje zapisy kandydatów na wydziały:
elektro-mechaniczny, tkacki, budowlany.
— Egzaminy rozpoczną się dnia 1-go września. —
Czesne wynosi 20 zł. miesięcznie. Niezamożnym ustępstwo.
Kancelarja czynna codziennie od 10-ej do 2-ej.
UWAGA: Przy szkole dla zamiejscowych internat.

Tylko Piotrkowska 9, front, i piętro.
Nie kupujcie mebli
zanim nie odwiedzicie magazynu mego
zaopatrzonego
w WIELKI WYBÓR MEBLI
komplety: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych
a SZCZEGÓLNIE
przedmioty pojedyncze:
SZAFY, ŁÓZKA, OTOMANY, LUSTRA i t. d.
Krzesła wiedeńskie po wyjątkowo niskich cenach.
Ceny konkurencyjne. — Ceny konkurencyjne.
— Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. —
Daję również na wypłatę ratami *miesięcznymi.
Uwaga! Po separacji firma moja mieści się nadal
Piotrkowska 9.
Żadnej filji nie posiadam.

J. NASIELSKI Piotrkowska 9
(1-sze piętro front).
Tylko Piotrkowska 9, front, i piętro.

Szanuj pieniądze i nie kupuj mebli, zanim się nie przekonasz, gdzie najtańsze źródło
Czy już wszyscy wiedzą
że najelegantsze
MEBLE na najdogodniejszych warunkach tylko w moim składzie nabyć można: Sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne i t. d. oraz pojedyncze meble: szafy, łózka, stoły, kredensy, krzesła wyściełane i otomany z własnego materiału. Ceny znacznie zniżone. Krzesła wiedeńskie lustra po cenach fabrycznych. Do kupna na raty nie dolicza się żadnego procentu. Proszę się przekonać!

Uwaga: Mój od szeregu lat istniejący magazyn został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 9 na **Górny Rynek, ul. Rzgowska 2**
F. NASIELSKI.

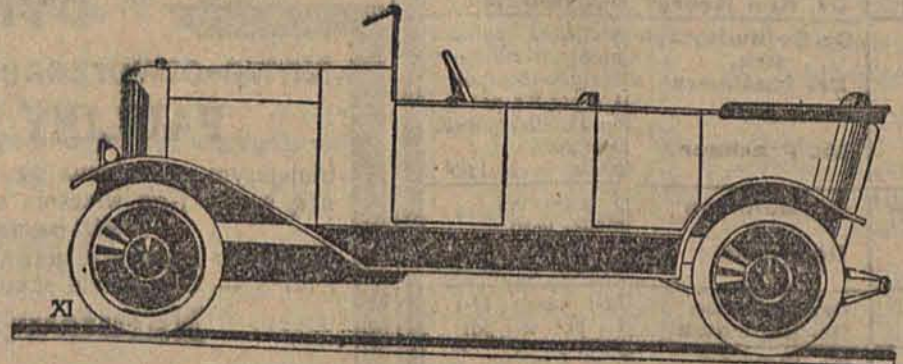
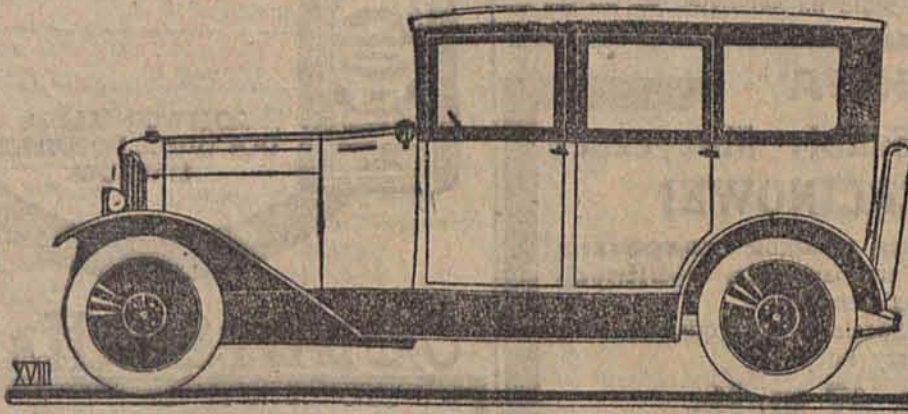
Skład szyb okiennych
Piotrkowska 3. **H. KROL** Telefon 39-09.

zawiadamia, że przyjmuje wszelką budowlaną szklarską robotę oraz wszelkie reperacje, wykonywuje szybko i punktualnie po cenach konkurencyjnych. Na składzie zawsze wielki wybór szkła. Zamówienia przyjmuje również przez telefon № 39-09. 718-3

DO WZOROWEGO
Kompletu freblowskiego
z gimnastyką rytmiczną i początkowem nauczaniem przyjmę kilkoro dzieci od 4—6 lat.
Andrzeja 7 m. 3.
ZOFJA NEUGOLDBERG
od 12—2 i 5—7 p.p.

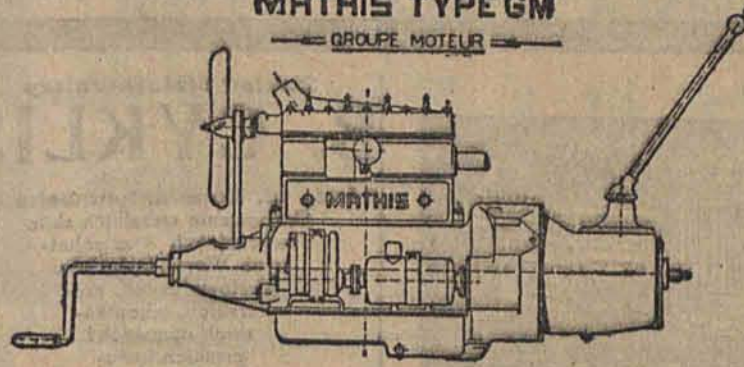
MATHIS

SAMOCHODY NAJNOWSZE TYPY 1925 r.



MATHIS TYPE GM

GRUPE MOTEUR



Samochody

**OSOBOWE
CIĘŻAROWE
STRAŻACKIE**
i podwozia od 1 1/2 do 4 T.

Przepisowe autotaksy
Zegary do taksówek
stałe na składzie.

Sprzedaj samochodów przy minimalnej wpłacie na długoterminowe spłaty na dogodnych warunkach poleca

MATHIS-AUTOMOBILE

Reprezentant na Województwo Łódzkie

Inż. LEON JURASZ

Łódź,

ul. Andrzeja 7. Telefon: Dyrekcja — 22-40, Oddział sprzedaży 22-41

Ogłoszenia drobne

Kapno i sprzedaż
Sprzedam fokowy zakiet, po cenie przystępnej, Zawadzka 9, m. 28. 8524

Samochód Ford starterowy z taksometrem lub bez taksometra sprzedam ul. Kopernika Nr. 6 (Miłsza) mieszkanie 7. 8415

Tanio do sprzedania sypialnia, stół, leżanka oraz różne rzeczy wyślicelne. Przyjmuje wszelkie obstarunki i odświeżanie mebli w warsztacie stolarsko-tapicerskim. Zielona 39, A. Brzeziński. 8490

Sprzedam szafy do obuwia, Kilińskiego 117, sklep obuwia. 8460

Harmonia nowa Leonarda 3 sprzedawca ul. Zimna Nr. 25 Michalski. 8463

szafa i łóżko żelazne nowe okazynie do sprzedania ul. Gdańska 135 III p. m. 9 (rog Anny) od godziny 5-aj do 7-aj. 8478

2, 3 pokoje umeblowane lub bez z wygodami dla młodego małżeństwa poszukiwane od zaraz. Oferty do admin. dla L. M. 8489

Wynajmę pokój z całodziennym utrzymaniem uczniolub, uczenicy lub starszemu panu Oferty do „Il. Republiki” 250 M. F. G. 8385

Przyjmę 3 pensjo narki na śniadanie z całodziennym utrzymaniem Cegielniana 17 m. 14, 82-3

Wynajmę pokój z umeblowaniem i łóżkiem, ul. Piotrkowska 34. 8471

Wynajmę pokój z umeblowaniem i łóżkiem, ul. Piotrkowska 34. 8471

Wynajmę pokój z umeblowaniem i łóżkiem, ul. Piotrkowska 34. 8471

Elegancko umeblowany pokój do wynajęcia dla bezdzietnego małżeństwa lub dwóch panów. Oferty sub „Szybko”. 8351

Pokój lub dwa elegancko umeblowane, oddam. Oferty sub „Wolne”. 8474

poszukuję pokoju na Piotrkowskiej do udzielenia lekcji wieczorem. Dam 25 proc. z lekcji. Oferty „Słomkowy”. 8452

poszukuję 2 ewentualnie jednego dużego pokoju z kuchnią w murowanym domu, bez względu na dzielnicę miasta za wyjątkiem Bałtu. Oferty do „Il. Republiki” pod „Gotówkę”. 8473

piękny pokój w śródmieściu komplementnie urządzone wraz z meblami za rząd do sprzedania; Oferty do admin. dla „W. K.” 22-2

do wynajęcia 2 oddzielne umeblowane pokoje z utrzymaniem lub bez. Oddzielne wejście. Nawrot 7, m. 13. 8370 3

szafa inteligentna i izraelska rodzina przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem ucznia. Dobra opieka. Oferty sub „Opiekun”. 28-3

2 pokoje z kuchnią słoneczne z elektrycznością poszukiwane natychmiast. Oferty sub „Gotówka” dla „G. G.”

lekarka poszukuje elegancko umeblowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu, nie wyżej II piętra. Oferty sub „Lekarka” w adm. „Il. Republiki”. 313-3

poszukuje się o szernego słonecznego pokoju umeblowanego w okolicy Moniuszki z używalnością łazienki ewent. częściami utrzymaniem od 1-go września. Oferty do „Il. Republiki” pod „Dwie Białki”. 95-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

duży lub 2 mniejsze pokoje w centrum miasta, niekrepującym wejściem; nie wyżej 2 piętra poszukuje od zaraz. Oferty sub „J. Z.” do admin. „Il. Republiki”. 52-2

hebrajskiego, angielskiego, arabskiego, francuskiego niemieckiego udziela pedagogowie. Warszawa, Kamienna 15. 8392 4

30 lekcjach pod gwarancją wykluczając wszelkie ryzyko wyuczania praktycznie na samodzielnym buchaltera-bilansistę (ke) n rzeczoznawca z wyższym wykształceniem. Niesamodzielnym, instrukcje w sprawach buchaltaryjnych, bilansowych i różnorodnych informacji: 6-8 w Piotrkowska 183.

Wieruszki prof. gimn. przyjmie lekcje literatury polskiej z VII klasy. Wiadomość: „Il. W. 100” adm. „Il. Republiki”. 410

Teacher gives English French lessons viable 3-5 Wschodnia 72 II p. o/cyna. 98-2

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukiwana starsza panna do salonu mod. Siły pierwszorzędne mają pierwszeństwo. Dowiedzieć się można u Goldsteina. Włoborzewska 33. 488-3

Chłopiec izraelita potrzebny na posyłki Traugutta 5 mieszk. 1. 8499

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

poszukuję panny izraelskiej do wychowania dwojga dzieci jednocześnie zajmowania się gospodarstwem. Oferty składać Lipman. Południowa 80, fabryka pończoch. 458-3

Rozmaite
Wych. inteligentnych panów lat 20-30 lat wdówki i izraelski niewykluczone. Oferty do „Il. Republiki” pod „Bardzo dobry”. 8408

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

Do spółki poważnej (chrześc.) zawsze pewnego zarobku poszukuje się kapi talistów. Oferty adresować do p. Moskowicza, Piotrkowska 61, dla p. F.

Inteligentna rodzina w Warszawie przyjmie 2 osoby z całodziennym utrzymaniem. Ceny przystępne. Wiadomość w Łodzi Piotrkowska 58, m. 3. Od 3-5. 8498

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

poszukuję osady sprzedawcy obywateli na rynku w branży kolonialnej. „Inteligentny”. 13-3

gubiłem książkę wojskową wraz z wekslem na sumę 150 zł. nr. 15. IX wys awca A. Klein na zlecenie D Skowroński. Sz. znalezę proszę o zwrot Dawid Skowroński. Zawadzka 33. 851

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Poszukiwane paszport niemiecki wydany w Puttusku. 374-3

Zdolny SZOFER

z dobrymi świadectwami poszukiwany.

L. Plihal i S-ka Łódź-Karolew 10

Poszukuję

2 pokoje umeblowane, ewentualnie jeden duży z obiadem przy rodzinie na Piotrkowskiej między ul. Nawrot i Górny Rvniem Oferty sub „L. E.” do adm. „Il. Republiki”.

Poszukuję

2 pokoje umeblowane, ewentualnie jeden duży z obiadem przy rodzinie na Piotrkowskiej między ul. Nawrot i Górny Rvniem Oferty sub „L. E.” do adm. „Il. Republiki”.

Poszukuję

2 pokoje umeblowane, ewentualnie jeden duży z obiadem przy rodzinie na Piotrkowskiej między ul. Nawrot i Górny Rvniem Oferty sub „L. E.” do adm. „Il. Republiki”.

Poszukuję

2 pokoje umeblowane, ewentualnie jeden duży z obiadem przy rodzinie na Piotrkowskiej między ul. Nawrot i Górny Rvniem Oferty sub „L. E.” do adm. „Il. Republiki”.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama”: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Dr. Leszek Kirkien. Redaktor: Wacław Smólski. Czołownikami wydawnictwa „Republika” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15